

GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 1/2010 (2347) Rok LI 3.1.2010

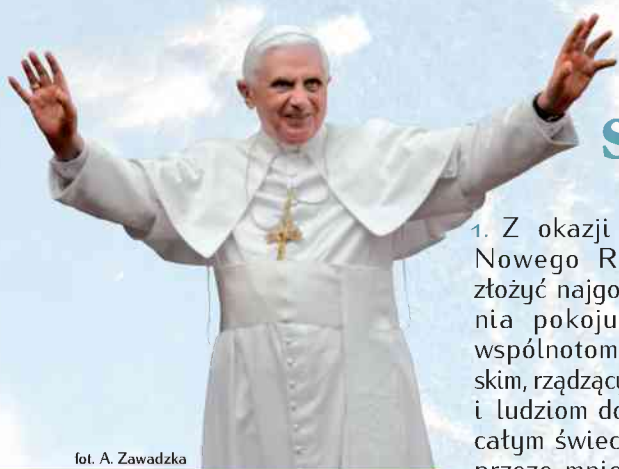
w numerze:
Orędzie Benedykta XVI
na Światowy Dzień Pokoju

Bądź czwartym
Królem

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO BENEDYKTA XVI NA ŚWIATOWY DZIEŃ POKOJU 1 STYCZNIA 2010 ROKU



fot. A. Zawadzka

Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia

Pokoju, brzmi: Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia. Poszanowanie dzieła stworzenia ma wielką wagę, ponieważ „stworzenie jest początkiem i podstawą wszystkich dzieł Bożych”, a jego ochrona nabiera dziś zasadniczego znaczenia dla pokojowego współżycia ludzkości. Jeśli bowiem ludzkie okrucieństwo wobec drugiego jest źródłem wielu niebezpieczeństw, które zagrażają pokojowi i autentycznemu, integralnemu rozwojowi człowieka: wojen, międzynarodowych i regionalnych konfliktów, zamachów terrorystycznych i pogwałceń praw ludzkich, to nie mniej niepokojące są zagrożenia, jakie rodzi lekceważenie – jeśli nie wręcz nadużywanie – ziemi i bogactw naturalnych, które są darami Boga. Dlatego konieczne jest odnowienie i umocnienie przez ludzkość „przymierza między człowiekiem a środowiskiem, mającego odzwierciedlać stwórczą miłość Boga, od którego pochodzimy i ku któremu zdążamy”.

2. W Encyklice *Caritas in veritate* podkreśliłem, że integralny rozwój ludzki jest ściśle związany z powinnościami wynikającymi ze stosunku człowieka do środowiska naturalnego, które należy traktować jako dar Boga dla wszystkich i którego wykorzystywanie pociąga za sobą wspólną odpowiedzialność za całą ludzkość, szczególnie za ubogich i za przyszłe pokolenia. Zauważyłem ponadto, że kiedy przyrodę, a przede wszystkim istotę ludzką uważa się za zwykły owoc przypadku bądź determinizmu ewolucyjnego, powstaje zagrożenie, że świadomość odpowiedzialności ulegnie w sumieniach osłabieniu. Traktowanie stworzenia jako daru Boga dla ludzkości pomaga nam natomiast zrozumieć powołanie i wartość człowieka (...).

3. Dwadzieścia lat temu Papież Jan Paweł II zatytułował Orędzie na Światowy Dzień Pokoju: Pokój z Bogiem Stwórcą, pokój z całym stworzeniem, zwracając w ten sposób uwagę na związek, jaki łączy nas jako Boże stworzenia z otaczającym wszechświatem. „W naszych czasach rośnie świadomość – pisał – że zagrożeniem dla pokoju na świecie jest (...) także brak należnego szacunku dla przyrody”. Dodał też, że świadomości ekologicznej „nie należy tłumić, a przeciwnie, trzeba sprzyjać jej pogłębianiu i dojrzewaniu, aby mogła należycie się wyrazić w konkretnych programach i inicjatywach”. Już inni moi Poprzednicy mówili o zależności między człowiekiem i środowiskiem. Na przykład przy okazji 80. rocznicy ogłoszenia Encykliki *Rerum novarum* Leona XIII, w 1971 r. Paweł VI podkreślił, że „nierozważnie wykorzystując przyrodę, człowiek stwarza niebezpieczeństwo, że ją zniszczy i sam padnie tego ofiarą”. Dodał, że w tej sytuacji „nie tylko środowisko materialne staje się źródłem nieustannych zagrożeń, takich jak zanieczyszczenie i odpady, nowe choroby, potężne środki zagłady; ale samo współżycie między ludźmi wymyka się spod kontroli, tak że w przyszłości może stać się

ono nie do zniesienia: oto problem społeczny bardzo rozległy, dotyczący całej rodziny ludzkiej”.

4. (...) W 1990 r. Jan Paweł II mówił o „kryzysie ekologicznym” i podkreślając, że ma on charakter głównie etyczny, wskazywał na „pilną potrzebę moralną nowej solidarności”. Apel ten staje się jeszcze bardziej naglący dzisiaj, w związku z tym, że oznaki kryzysu są coraz wyraźniejsze, i nieodpowiedzialnością byłoby nie potraktowanie ich w sposób poważny. Czy możemy patrzeć obojętnie na problemy związane z takimi zjawiskami jak: zmiany klimatyczne, pustynnienie, degradacja i utrata produktywności rozległych obszarów rolnych, zanieczyszczenie rzek i warstw wodonośnych, zanikanie różnorodności biologicznej, wzrost liczby katastrof naturalnych, deforestacja regionów równikowych i tropikalnych? Czy możemy zapomnieć o rosnącym zjawisku, jakim są tzw. uchodźcy ekologiczni: osoby, które ze względu na zniszczenie środowiska, w którym żyją, muszą je opuścić – niejednokrotnie razem z dobytkiem – i stawić czoło niebezpieczeństwu i niewiadomym, związanym z przymusowym przesiedleniem? Czy możemy nie reagować w obliczu konfliktów zarówno już trwających, jak i potencjalnych, związanych z dostępem do zasobów naturalnych? Wszystkie te zagadnienia mają głęboki wpływ na możliwość korzystania z praw człowieka, takich jak na przykład prawo do życia, do żywienia, do zdrowia, do rozwoju.

5. Jednakże trzeba przyznać, że kryzysu ekologicznego nie można rozważać w oderwaniu od kwestii z nim powiązanych, ponieważ łączy się on ściśle z samą koncepcją rozwoju oraz z wizją człowieka i jego relacji z innymi i ze stworzeniem. Rzeczą rozsądną jest zatem dokonanie głębokiej i dalekowzrocznej analizy modelu rozwoju, a także refleksja nad sensem gospodarki i jej celami, umożliwiającą naprawę wadliwych mechanizmów i wypaczeń. Wymaga tego stan zdrowia ekologicznego planety; do tego składają także i przede wszystkim kulturowy i moralny kryzys człowieka, którego objawy są od dawna widoczne w każdej części świata. Ludzkość potrzebuje głębokiej odnowy kulturowej; musi odkryć na nowo wartości stanowiące solidny fundament, na którym można zbudować lepszą przyszłość dla wszystkich. Kryzysowe sytuacje, z którymi się teraz boryka, mające podłoże już to gospodarcze, już to żywiołowe, ekologiczne czy też społeczne, są w gruncie rzeczy również powiązanymi ze sobą kryzysami moralnymi. Zobowiązują one do wytyczenia na nowo wspólnej drogi dla ludzi. Zobowiązują zwłaszcza do tego, by sposób życia cechowały umiar i solidarność, by był on zgodny z nowymi regułami i formami zaangażowania oraz do wykorzystywania z ufnością i odwagą zgromadzonych doświadczeń pozytywnych i zdecydowanego odrzucenia negatywnych. Tylko w ten sposób obecny kryzys staje się sposobnością do rozeznawania i planowania na nowo.



fragment

...ciąg dalszy na str. 5

STWORCA – Wojtek Siudmak

Telegram z bałwanem



Kiedy ostatnio słuchałem – w politycznie poprawnej trwodze – kopenhaskich lamentów, co wbrew logice trwającego już od milionów lat kosmosu, obwieszczały nieuniknione nadchodzenie – właśnie, już jutro – globalnego ocieplenia na naszej malutkiej, prowincjonalnej Ziemi, tylko dlatego, że ja, i mój samochód, no i cała ludzkość wydychamy ponoć za dużo dwutlenku węgla, pomyślałem sobie, że może byłoby to i lepiej, bo przecież razem z lodami na biegunie roztopiłyby nam się raz na zawsze i wszystkie, aż śmieszne z zapamiętania, ekologiczne... wielkie bałwany tego świata, co w swej pysze i naiwności zarazem, na przekór zalegającym właśnie na ulicach śniegom, chcą zafundować nam jeszcze jedną jakąś nec pogańską, tym razem klimatyczną pseudo-wiarę, co zażąda od nas wyrzeczeń, ofiar, poświęcenia, zakręcania kaloryferów, przesiadania się na hulajnogi, budowania w Polsce francuskich elektrowni atomowych aż..., aż za parę lat okaże się jeszcze jedną lipą i sektą, i zielonym terroryzmem. No to... tyle do wiosny!

P.O.

– FAKT, WALKA Z GLOBALNYM OCIEPLENIEM ROZKRECA SIĘ TROCHĘ NIEMRAWO. ALE JUŻ MAMY POMYSŁ NA TO, JAK ZROBIĆ TYSIĄC RAZY WIEKSZĄ KASĘ: ROZPOCZNIEMY BEZPARDONOWĄ WALKĘ Z PLAMAMI NA STOKU...



W KARNAWAŁOWYM NASTROJU

rys. Leszek Biernacki

Jeśli chcesz krzawić pokój...

– orędzie Benedykta XVI na Światowy Dzień Pokoju – str. 2

Dekret o heroiczności cnót Jana Pawła II – str. 5

Kalendarium roku 2009 – str. 6

Pali i kłamię... – str. 12

Charles de Gaulle – chrześcijanin... – str. 14

Pomnik „zapłutemu kartowi reakcji”... – str. 18

W NUMERZE

O publicznych pieniądzach, niezamierzonych skojarzeniach oraz kartce wyborczej

Wojciech Turek

Prasa doniosła – choć nie na pierwszych stronach – o tym, że państwo polskie wywalczyło w Komisji Europejskiej zgodę na gigantyczne sumy (co najmniej 600 milionów złotych, to chyba jest „gigantyczna” wielkość) pomocy publicznej dla prywatnych koncesjonariuszy autostrad. Najpierw rząd Platformy Obywatelskiej wynegocjował 600 milionów pomocy dla spółki GTC eksploatującej odcinek autostrady A1 z Gdańska do Grudziądza, a następnie mogliśmy się dowiedzieć o takimże (jednak w niewiadomej kwocie) wsparciu dla spółki AWSA, odpowiedzialnej za odcinek autostrady A2 z Nowego Tomyśla do Świecka. Oczywiście natychmiast pojawia się pytanie: po co w ogóle było partnerstwo państwo-prywatne przy budowie autostrad, skoro pań-

stwo musi do tego interesu wkładać własne środki? Gdy na początku lat 90. pojawiły się koncepcje partnerstwa państwo-prywatnego, mówiono o tym, że sektor prywatny odciąży budżet, ponieważ inwestorzy zaangażują w inwestycje własne środki, aby potem zarabiać na opłatach za przejazdy. Gdy już zawarto umowy (wyraźnie niekorzystne dla strony państwowej), najpierw państwo pomogło inwestorom udzielając im gwarancji na kredyty, a teraz hojnie zasila ich konta pieniędzmi wszystkich podatników. *Cui bono?* Państwo generalnie, w tym roku, nie daje pieniędzy na budowę ani jednego kilometra drogi w Polsce, wszystkie środki mają pochodzić albo z funduszy europejskich albo z Krajowego Funduszu Drogowego (czyli z opłaty paliwo-

wej), a spółki GTC i AWSA pieniądze państwowe dostaną, ponieważ rząd Donalda Tuska bardzo się o to starał. Ile pieniędzy? Tego nie wiadomo, ponieważ wszyscy zorientowani odmawiają udzielenia informacji i nie można ich zmusić do tego, by zechcieli uchylić rąbka tajemnicy. Ale za lata 2007–2008 spółka GTC otrzymała lub otrzyma łącznie ponad 600 milionów złotych. Ile dostanie w następnych latach? Dodajmy do tego, że autostrady budowane przez spółki GTC i AWSA należą do najdroższych (12,2 mln euro za kilometr, dwukrotnie więcej niż wynosi koszt porównywalnych odcinków budowanych przez państwową GDDKiA – podaję tę informację za Andrzejem Kublikiem z „Gazety Wyborczej” 11.XII.2009, s. 30).

...ciąg dalszy na str. 8



LITURGIA SŁOWA

Objawienie Pańskie

PIERWSZE CZYTANIE Iz 60,1-6

Czytanie z Księgi proroka Izajasza
Powstań, świeć, Jeruzalem, bo przyszło
twe światło

i chwała Pana rozbłyśka nad tobą.
Bo oto ciemność okrywa ziemię
i gęsty mrok spowija ludy,
a ponad tobą jaśnieje Pan
i Jego chwała jawi się nad tobą.
I pójdą narody do twojego światła,
królowie do blasku twojego wschodu.
Podnieś oczy wokół i popatrz:
Ci wszyscy zebrani zdążają do ciebie.
Twoi synowie przychodzą z daleka,
na rękach niesione twe córki.
Wtedy zobaczysz i promienieć będziesz,
zadrży i rozszerzy się twoje serce,
bo do ciebie napłyną bogactwa zamorskie,
zasoby narodów przyjdą ku tobie.

Zaleje cię mnogość wielbłądów,
dromadery z Madianu i z Efy.
Wszyscy oni przybędą ze Saby,
ofiarując złoto i kadzidło,
nucąc radośnie hymny na cześć Pana.

EWANGELIA Mt 2,1-12

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Gdy Jezus narodził się w Betlejem
w Judei za panowania króla Heroda, oto
Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jero-
zolimy i pytali: „Gdzie jest nowo naro-
dzony król żydowski? Ujrzelśmy, bowiem
Jego gwiazdę na Wschodzie i przyby-
liśmy oddać Mu pokłon”. Skoro usłyszał
to król Herod, przeraził się, a z nim cała
Jerozolima. Zebrał, więc wszystkich arcy-
kapłanów i uczonych ludu i wypytywał
ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu

odpowiedzieli: „W Betlejem judzkim, bo
tak napisał prorok: A ty, Betlejem, ziemio
Judy, nie jesteś zgola najlichsze spośród
głównych miast Judy, albowiem z ciebie
wyjdzie władca, który będzie pasterzem
ludu mego, Izraela”. Wtedy Herod przy-
wołał potajemnie Mędrców i wypytał ich
dokładnie o czas ukazania się gwiazdy.
A kierując ich do Betlejem, rzekł: „Udajcie
się tam i wypytujcie starannie o Dziecię,
a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym
i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon”. Oni
zaś wystuchawszy króla, ruszyli w drogę.
A oto gwiazda, którą widzieli na Wscho-
dzie, szła przed nimi, aż przyszła i zatrzy-
mała się nad miejscem, gdzie było Dziecię.
Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się urado-
wali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię
z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz
i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe
skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło
i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz,
żeby nie wracali do Heroda, inną drogą
udali się do ojczyzny. □

Odnaleźć objawiającego się Boga i dać Mu się prowadzić

*Usłyszeliśmy przed chwilą ewangelijne opowiadanie o pokłonie Mędrców ze Wschodu, którzy
szukali nowonarodzonego Króla żydowskiego – i go znaleźli.*

Jednak dzisiejsza uroczystość, jak wska-
zują teksty liturgiczne i brewiarzowe,
ma o wiele większą wymowę i treść. W tym
dniu – tak świętym – wystawiamy trzy cuda:
*dzisiaj gwiazda przywiodła Mędrców do żłób-
ka; dzisiaj podczas godów woda stała się wi-
nem; dzisiaj Chrystus dla naszego zbawienia
przyjął od Jana chrzest w Jordanie.* Przypom-
ina nam o tym również antyfony do *Magnificat*,
drugich niesporów dzisiejszej uro-
czystości, wskazując właściwą treść przeży-
wanego przez nas Święta. Jest Ono ukaza-
niem się Jezusa światu. Także prefacja po-
wie nam o rozumieniu tej prawdy: „*Dzisiaj
w Jezusie Chrystusie, który jest światło-
ścią świata, objawiłeś [Boże] wszystkim na-
rodom tajemnicę naszego zbawienia. Gdy
Syn Twój ukazał się na ziemi jako śmie-
telny człowiek, obdarzyłeś nas na nowo
udziałem w Jego nieśmiertelnej chwale.*”

Wspominamy dziś, zatem prawdę, ukazu-
jącą Chrystusa, objawiającego się wszyst-
kim narodom, jako prawdziwego człowieka.
Chcemy sobie uzmystowić to, że On nie-
ustannie nam się objawia i nieustannie do
nas przychodzi, gdyż daje się poznać czło-
wiekowi bez jego zasług; daje się poznać za-
równo przez wiarę, jak i przez rozum. A bo-
haterowie dzisiejszej Ewangelii, Mędrcy ze
Wschodu, są przykładem tego, iż człowiek
nieustannie poszukuje Boga, a Ten daje się
odnaleźć tym, którzy Go szczerem i otwar-
tym sercem szukają. Mędrcy są, zatem, uoso-
bieniem naszej ludzkiej tęsknoty za Bogiem,
który wciąż wychodzi nam, naprzeciw, któ-

ry objawia się nam w różnorodny sposób:
przychodząc do nas, w czasie każdej Eu-
charystii, w swoim Słowie, w eucharystycz-
nym chlebie, przychodzi w drugim człowie-
ku, przychodzi przez okazaną jemu do-
broć, miłość i życzliwość oraz przez okazy-
wanie takiej postawy naszym bliźnim. Tylko
my powinniśmy te znaki rozpoznać i wła-
ściwie odczytać.

Warto przywołać i przypomnieć słowa
Stugi Bożego Papieża Jana Pawła II wypo-
wiedziane u progu pontyfikatu: „Otwórzcie
drzwi Chrystusowi!”, które stały się progra-
mem jego Piotrowej postugi. Bo jeśli chce-
my, by Bóg w nas się narodził, objawił się
nam w pełni, to musimy otworzyć się na
Jego działanie, na Jego łaskę; powinniśmy
otworzyć Mu drzwi naszych serc i życia.

Gdy dziś weźmiemy do swoich rąk, po-
święconą kredę i nią będziemy pisać na
drzwiach naszych domów litery C+M+B,
bądź J+M+J, pozwólmy, by w tych domach,
zamieszkał sam Chrystus, ze swoim błogo-
stawieństwem; pozwólmy, by działał w na-
szym życiu i je przemieniał. Bo wbrew po-
wszechnemu przekonaniu, C+M+B nie-
koniecznie są inicjałami Trzech Mędrców,
ale są skrótem błogosławieństwa: *Chry-
stus Mansionem Benedicat* – *Niech Chry-
stus błogosławi temu domowi*, natomiast
skrót J+M+J („Jezus, Maryja, Józef”) ma
nam przypominać o Świętej Rodzinie, któ-
ra uczy nas życia rodzinnego, opartego na
trwałym fundamencie wiary w Boga i na
nieprzemijających wartościach.

„Wierzysz, że się Bóg zrodził w be-
tlejemskim żłobie, lecz biada ci, jeżeli
nie zrodził się w tobie”. Te mocne sło-
wa Adama Mickiewicza niech nas pobu-
dzą do głębokiej refleksji, do zatrzymania
się i zastanowienia. Otwierajmy się na
Boże działanie, na Jego łaskę, pozwólmy
Mu rodzić się, w naszych sercach. A On
niech nas przemienia i nam zawsze bło-
gostawi. □

ks. Tomasz Mikulak SChr.



Szymon Czechowicz – Pokłon Trzech Króli

ŻYCIE KOŚCIOŁA

WATYKAN | Benedykt XVI uznał dekret o heroiczności cnót Jana Pawła II, o męczeństwie ks. Jerzego Popiełuszki oraz o cudzie za przyczyną bł. Stanisława Kazimierczyka. W sumie Papież promulgował 21 dekretów. Bez wątpienia niespodzianką jest ogłoszenie dekretu o heroiczności cnót Piusa XII. Swej radości nie kryje postulator w procesie beatyfikacyjnym Jana Pawła II, ks. Sławomir Oder.



fol. R. Szuzeńba

Podkreśla zarazem, że dzisiejsza uroczystość nie kończy całego procesu przebiegającego, jak dotąd, w bardzo szybkim tempie. Obecnie będą trwały prace związane z uznaniem domniemanego cudu za przyczyną Jana Pawła II. Przypomnijmy, że dotyczy on uzdrowienia z choroby Parkinsona francuskiej zakonniczki.

AIX-EN-PROVENCE | Prefekt Kongregacji Edukacji Katolickiej ks. kard. Zenon Grocholewski, został uhonorowany Orderem Komandorskim Palm Akademickich Rządu Francuskiego. Odznaczenie przyznane przez premiera Francji, na prośbę ministra edukacji, wręczono w czasie obchodów 600-lecia erygowania uniwersytetu w Aix-en-Provence. Kard. Grocholewski podczas uroczystości wygłosił wykład „Podstawy prawa do obrony w prawie kanonicznym i świeckim”. Uniwersytet ten został erygowany w Aix-en-Provence bullą Aleksandra V w 1409 r.

DROHICZYN | Kościół w Polsce przygotowuje się do zbiorowego procesu beatyfikacyjnego ofiar komunizmu. Na ołtarze zostaną wyniesieni katolicy, którzy „w różnych miejscach i okolicznościach (w latach 1917-89), zostali zamordowani z nienawiści do wiary, przez prześladowców, którzy wywodzili się z wrogiego religii totalitarnego systemu komunistycznego”. Decyzję o przygotowaniu i przeprowadzeniu procesu beatyfikacyjnego Męczenników komunizmu, z lat 1917-90, podjęto na prośby duchownych i świeckich. To także odpowiedź na wezwanie Jana Pawła II do upamiętnienia Świadków Wiary z XX w. – wyjaśnia bp Antoni Dydycz, ordynariusz drohiczyński, któremu powierzono zadanie przygotowania procesu. Postulatorem procesu męczenników komunizmu został ks. dr Zdzisław Jancewicz z KUL. Koordynacją i organizacją prac związanych z procesem ma się zająć otwarty właśnie w Drohiczynie Ośrodek Dokumentacji Kanonizacyjnej.

KOPENCHAGA | W Kopenhadze odbył szczyt klimatyczny, na którym Unia Europejska przeznaczyła miliardy euro na ograniczenie emisji tzw. CO₂. Tymczasem coraz większa liczba naukowców twierdzi, że to aktywność słońca, a nie CO₂ odpowiada za globalne ocieplenie. Jednocześnie fiaskiem zakończył się szczyt FAO, podczas gdy z głodu umiera codziennie 10 tys. osób, w tym co 6 sekund jedno dziecko. Czy UE nie myli celów i środków, zamiast walczyć ze skutkami ocieplenia (w tym także z nieurodzajem i głodem), rozpoczyna najdroższą w historii ludzkości walkę z wiatrakami? Uczestnicząca w szczycie klimatycznym chińska wiceminister do spraw populacji i planowania rodziny Zhao Baige, dowodzi, że Chiny wnoszą olbrzymi wkład w ochronę planety, gdyż... dzięki swej polityce proaborcyjnej, co roku rodzi się 400 mln mniej ludzi. Zdaniem ministra, dzięki temu emisja CO₂ nie wzrasta o 18 mln ton każdego roku. Komunistyczna Partia Chin w 1979 r. – gdy liczba Chińczyków przekroczyła miliard – wprowadziła politykę jednego dziecka. Efektem przepisów jest ścisła kontrola urodzin. Kobiety zmusza się do aborcji, nawet w zaawansowanej ciąży. Narzuca się także, przymusową sterylizację, po urodzeniu pierwszego dziecka. Za ukrywanie ciąży grożą wysokie kary. □

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO BENEDYKTA XVI

...ciąg dalszy ze str. 3

6. Czyż nie jest prawdą, że u źródeł tego, co w sensie kosmicznym nazywamy „przyrodą”, jest „plan miłości i prawdy”? Świat „nie powstał w wyniku jakiejś konieczności, ślepego przeznaczenia czy przypadku (...) pochodzi z wolnej woli Boga, który chciał dać stworzeniom uczestnictwo w swoim bycie, w swojej mądrości i dobroci”. Księga Rodzaju na pierwszych stronicach ukazuje nam mądry projekt kosmosu, który jest owocem myśli Boga. Na głównym miejscu są w nim mężczyzna i kobieta, stworzeni na obraz i podobieństwo Stwórcy, by „zaludnił ziemię” i „panowali” nad nią jako „rządcy” samego Boga (por. Rdz 1, 28). Opisaną w Piśmie Świętym harmonię, która panowała między Stwórcą, ludzkością i stworzeniem, zburzył grzech Adama i Ewy, mężczyzny i kobiety, którzy pragnęli zająć miejsce Boga, bo nie chcieli uznać, że są Jego stworzeniami. Konsekwencją tego była również błędna wizja „panowania” nad ziemią, „uprawiania jej i doglądania”, co było ich zadaniem, tak że między nimi a resztą stworzenia powstał konflikt (por. Rdz 3, 17-19). Człowiek pozwolił, by zawładnął nim egoizm, zagubił sens Bożego nakazu i pragnąc zapanować nad stworzeniem w sposób absolutny, zachował się w stosunku do niego jak wyzyskiwacz. Jednak prawdziwym sensem początkowego nakazu Boga, jasno ukazanym w Księdze Rodzaju, nie było po prostu nadanie władzy, lecz raczej wezwanie do odpowiedzialności (...)

7. Trzeba niestety stwierdzić, że bardzo wielka liczba ludzi w różnych krajach i regionach planety boryka się z rosnącymi trudnościami na skutek zaniedbania bądź odmowy ze strony wielu w kwestii odpowiedzialnego zarządzania środowiskiem. Sobór Watykański II przypominał, że „Bóg przeznaczył ziemię wraz ze wszystkim, co się na niej znajduje, na użytek wszystkich ludzi i narodów”. Dziedzictwo stworzenia należy zatem do całej ludzkości. Tymczasem tempo, w jakim obecnie jest ono wykorzystywane, stwarza poważne zagrożenie, że pewnych bogactw naturalnych zabraknie nie tylko dla współczesnego pokolenia, ale przede wszystkim dla przyszłych pokoleń. Nietrudno zatem dojść do przekonania, że niszczenie środowiska często jest rezultatem braku dalekowzrocznych projektów politycznych bądź dążenia do osiągnięcia krótkowzrocznych korzyści gospodarczych, które niestety przekształcają się w poważne niebezpieczeństwo dla stworzenia. Aby się temu zjawisku przeciwstawić, działalność gospodarcza – ze względu na to, że „każda decyzja ekonomiczna ma konsekwencje o charakterze moralnym” – musi również bardziej szanować środowisko. Kiedy korzysta się z bogactw naturalnych, należy troszczyć się o ich ochronę, biorąc pod uwagę związane z tym koszty – ekologiczne i społeczne – które powinny być traktowane jako istotna część kosztów działalności gospodarczej. Zadaniem wspólnoty międzynarodowej i rządów poszczególnych krajów jest podejmowanie odpowiednich działań, by było możliwe skuteczne przeciwstawianie się wykorzystywaniu środowiska w sposób, który jest dla niego szkodliwy. Aby chronić środowisko, by otaczać opieką bogactwa naturalne i klimat, trzeba z jednej strony działać z poszanowaniem norm dobrze określonych również pod względem prawnym i ekonomicznym, a z drugiej pamiętać o solidarności należnej mieszkańcom najuboższych regionów ziemi i przyszłym pokoleniom.

8. Pilną kwestią zdaje się pozyskanie lojalnej solidarności międzypokoleniowej. Kosztami związanymi z wykorzystywaniem wspólnych zasobów naturalnych nie mogą zostać obciążone przyszłe pokolenia: „My, którzy jesteśmy spadkobiercami minionych wieków i którzy zbieraliśmy owoce pracy ludzi nam współczesnych, mamy zobowiązania wobec wszystkich ludzi.

...ciąg dalszy na str. 9

KALENDARIUM ROKU 2009

STYCZEŃ



• Na świecie kryzys, a rząd szuka oszczędności w resortach. 5,7 miliarda znajduje się w MSW, MON, ministerstwie zdrowia i sprawiedliwości. Już niedługo policjanci będą musieli oszczędzać na parzeniu herbaty i czekać na część zarobków, MON będzie zalegać za sprzęt dostawcom, szpitale dość wcześnie zakończą sezon i nie będą leczyć, bo... limity z NFZ zostaną wyczerpane. PO składa za to projekt nowej ustawy lustracyjnej. Ma to być zadość uczynienie dla Wałęsy, który znowu ma problemy z „Bolkim”.

• PO dogaduje się z SLD w sprawie nowej ustawy medialnej, która pozwoli telewizję „odbić” opozycji. W Krakowie odbywa się Kongres PiS, „twarzami” partii mają być kobiety, PiS ma złagodzić i zmienić niekorzystne wyniki sondaży. Jednak okazuje się szybko, że „polityka miłości”, jest przecież, zarezerwowana dla Platformy. W gospodarce JP Morgan jest oskarżany o spekulację złotówką, a komisja Palikota „Przyjazne państwo”, o pisanie ustaw pod dyktando lobbystów. Rząd zapowiada szybką „ucieczkę” do strefy euro, choć minister finansów Rostkowski powoli przyznaje, że to nie będzie raczej możliwe. Tusk odbiera nagrodę „Człowieka Roku”. Pracownicy stoczni w Gdyni korzystają z programu dobrowolnych odejść z pracy. Dostają wysokie odprawy. Pod koniec roku, kiedy skończą się zasiłki, przypominają sobie jednak o krzywdzie i pojawiają się pod URM. Ze stanowiska wiceministra środowiska ustępuje Trzeciak, który wykorzystywał ministerialną wiedzę i skupował ziemię od Agencji Nieruchomości Rolnych, by korzystać z olbrzymich dopłat UE na sadzonki orzecha. Do tego senator PO Pawłowicz i poseł Demokratów Filar są podejrzewani o „kłamstwo lustracyjne”. Sąd w Warszawie znowu odracza kolejne posiedzenie dotycząc autorów stanu wojennego.

• Za granicą zaczyna się „epoka Obamy”. Barack zostaje zaprzysiężony na prezydenta USA. Obama przeznacza 800 mld \$ na ratowanie gospodarki i za miesiąc wskaźnik sprzedaży detalicznej drgnie o... 1%. Poza tym zaczyna urzędowanie od popierania aborcji. Śnieżycę na wschodzie USA zabiły 23 osoby (ale nie chłodzi to głów rozpalonych tematem „ocieplenia klimatu”). Prezydentkę w UE obejmują Czechi. Rosja przykręca kurki gazowe Ukrainie. W rankingu gospodarek wolnorynkowych wygrywa Hongkong, a Polska spada na 82 pozycję, najgorszą ze wszystkich krajów UE. Benedykt XVI ogłasza zdjęcie ekskomuniki z kilku biskupów „Lefebystów”, za co będzie krytykowany przez „postępców”. Nowym patriarchą Moskwy zosta-

je kolejny agent KGB – Cyryl. Kryzys powoduje upadek rządu Islandii. Bankructwo wyspy spowoduje, że jej mieszkańcy zapragną nagle dostać się do UE.

• W sporcie trenerem siatek zostaje Matlak, który zastępuje Bonittę. W Rajdzie, Dakaru Rafał Sonik jest trzeci w kategorii quadów, a Hotowczyc (Nissan) – 5. Małysz skacze w kratkę.

LUTY



• Rząd zaskakuje kolejnymi pomysłami, ale rzadko który będzie realizowany. W lutym premier zapowiedział, że „kary cielesne wobec dzieci nie będą tolerowane”. Rozpętał dyskusję o „klapsach” i właściwie tyle. Za to w sondażach PO ma się wyjątkowo dobrze, co świadczy o dobrej polityce wizerunkowej. Platforma może liczyć na 52%, PiS na 26%, SLD na 6%, i PSL na 6%. Do grudnia Platformie spadnie niewiele, za to koalicjant PSL, znajdzie się poniżej 5%. PiS kontynuuje politykę zmiany wizerunku i proponuje PO wspólne działania wobec kryzysu. Odpowiedzi się nie doczeka, za to na stanowisku szefa komisji ds. nacisków pojawia się poseł Karpiniuk, który kolegów z PiS skutecznie wyprowadzi z równowagi. Karpiniuk zastępuje posła Czumę, który zostaje ministrem sprawiedliwości na miejsce Cwiąkałskiego (sprawa kolejnego podejrzanego samobójstwa w areszcie sprawców porwania Olewnika. W tej sprawie też zostanie powołana sejmowa komisja śledcza). Były poseł Rokita ma kłopoty z Niemcami, którzy „go biją”. Zostaje wyprowadzony przez policję z samolotu Lufthansy, za chęć położenia płaszcza, w klasie biznesowej i skazany za zakłócenie lotu na 3 tys. euro grzywny. Pod koniec roku Niemcy zagrozą mu „zamiennikiem”, czyli aresztowaniem na 29 dni. Były prezydent Warszawy z PO Piskorski ma pomysł na nową partię i przejście mającej „resztówki” z PRL, w postaci Stronnictwa Demokratycznego. Uda mu się zostać szefem, choć kiedy położy rękę na nieruchomościach, to część działaczy SD spróbuje go jeszcze odwołać.

• Z Niemiec przychodzi wiadomość, że Berlin odkłada o 2 lata otwarcie swojego rynku pracy. We Włoszech kończy się porażką bój o życie Eluany Engalro. Pozostająca przez 17 lat w śpiączce kobieta zostaje odłączona od pokarmu i zagłodzona. Obfite opady śniegu zakłócają komunikację w Londynie.

• Sporo polskich sukcesów w sporcie. Szczypior niści zdobywają brązowy medal MŚ wygrywając 3:23 z Danią. Złoto przypada Francji. Polscy piłkarze znajdują się na 28 miejscu w rankingu FIFA. Justyna Kowalczyk szaleje w biegach narciarskich i wygrywa MŚ w Libercu, a póź-

niej klasyfikację Pucharu Świata. Na zgrupowaniu w Portugalii nieoczekiwanie umiera lekkoatletka Kamila Skolimowska (mistrzyni olimpijska w rzucie młotem).

MARZEC



• Wybory prezydenta Olsztyna mogą być ostrzeżeniem dla PO. Wygrywa je kandydat PSL, Grzymowicz, który pokonał działacza Platformy Kurkowskiego. Chwieje się pomysł amerykańskiej „tarczy” antyrakietowej. Strajkuje zbrojeniówka. Prezydent wetuje ustawę o obowiązku szkolnym 6-latków. W koalicji małe zgrzyty. Wicepremier Pawlak z PSL jest oskarżany o nepotyzm. Na liście wpadek PO jest z kolei senator Misiak, który pracował przy ustawie o stocznich, a później jego firma zarabiała na ich upadku wygrywając przetargi na szkolenia zwalnianych (bezwolne zresztą). Umiera b. minister zdrowia prof. Religa.

• Benedykt XVI odbył pielgrzymkę od krajów Afryki. Na Słowacji wybory wygrywa postkomunista Gasparovič. NATO podejmuje zerwane, po agresji na Gruzję, negocjacje z Rosją. Sprzeciw samotnej Litwy niczego nie zmienia. W Czechach upada rząd Topolanka, co komplikuje trochę i tak słabą prezydenturę Pragi w UE.

• Małysz kończy Puchar Świata na miejscu 13. Sikora jest w biathlonie drugi. Polscy piłkarze przegrywają 2:3 z Irlandią i pojawiają się pierwsze głosy o dymisji Beenhakera. W kwietniu wygrywamy jednak 10:0 z San Marino i dymisja jest oddalona. Wydaje się, że drużyna odbudowała się, ale kolejne mecze eliminacyjne szybko zweryfikują optymizm. Polska nie zakwalifikuje się do MŚ w RPA, a w dodatku będzie przegrywała kolejne mecze w kiepskim stylu.

KWIECIEŃ



• Nie tylko w Polsce obchodzona jest 4 rocznica śmierci Jana Pawła II i nie tylko Polacy czekają na jego beatyfikację. Młody historyk Zyzak za swoją biografię Lecha Wałęsy nie dostaje propozycji przedłużenia kontraktu pracy w IPN. Zostanie magazynierem w Tesco. Umiera były senator i przewodni-

czący Wspólnoty Polskiej prof. Stelmachowski.

• Szefem NATO zostaje Duńczyk Rasmussen. NATO poszerza się, o Albanię i Chorwację, do 28 państw. W Mołdawii trwają zamieszki po ogłoszeniu w wyborach sukcesu komunistów. Zamieszki dotknęły także pograżony w kryzysie Budapeszt. W Londynie obradował w sprawie światowego kryzysu szczyt G-20. W czasie trzęsienia ziemi we włoskiej Abruzzii zginęło 150 ludzi.

MAJ



• W Polsce pierwszy przypadek „świńskiej grypy”. Jesienią przyjdą ofiary śmiertelne, pojawi się też spór o szczepionki. W polityce spór o obchody 20 rocznicy wyborów Sejmu Kontraktowego 1989 roku. Rząd przeniósł je do Krakowa. Prezydent pojawił się w Gdańsku. Gorącym tematem, jest coraz bardziej prawdopodobny, upadek przemysłu stoczniowego. Rząd podobno ma jakiś plan. Związkowcy z *Sierpnia 80* okupują, w ramach protestu, biura poselskie PO. Trybunał Konstytucyjny rozstrzyga, że prezydent może brać udział w szczytach unijnych kiedy chce, choć powinien konsultować swoje wystąpienia z rządem. Mianowany prokuratorem krajowym Zalewski – okazał się, że w czasach PRL, podpisywał nakazy zatrzymania działaczy opozycji. Na stanowisku pozostanie.

• Premierem Czech zostaje Fischer, który tworzy „techniczny rząd”. Na Litwie wybory prezydenckie wygrywa unijna komisarz Grybauskaitė (69,1%). Polityka Wilna, wobec mniejszości polskiej, w tym kraju, jednak się nie zmienia. Ojciec św. Benedykt XVI pielgrzymuje do Ziemi Świętej.

• Tomasz Gollob zajmuje 2 miejsce w indywidualnych MŚ na żużlu. Puchar Polski w piłce zdobywa Lech, który pokonał 1:0 Ruch. Mistrzem krajowego futbolu zostanie tradycyjnie Wisła Kraków, ale w zagranicznych pucharach, jako tako, wypadną tylko poznaniacy. Wisła odpadnie w meczach z Levadią Tallin.

CZERWIEC



• Z okazji 20-rocznicy „częściowo wolnych wyborów” Tusk podejmował w Krakowie szefów rządów Niemiec, Ukrainy i Austrii. Odbywają się wybory do Parlamentu Europejskiego. Wygrywa PO, ale

nie tak wysoko, jak w sondażach. W Małopolsce niespodzianką jest wysoka wygrana Ziobry nad Różą Thun. PO uzyskała 44,4% (25 mandatów), PiS – 27,4% (15 europosłów), SLD – 12,3% (7 mandatów), a PSL – 7% (3 mandaty). Frekwencja wyniosła zaledwie 24,5%. Średnia w UE wynosiła 43,55%.

• Wybory w Iranie i ogłoszenie wygranej Ahmadinejżada wywołały falę zamieszek, głównie studentów. Zmarł piosenkarz Michael Jackson.

• W siatkarskiej lidze światowej, Polacy tradycyjnie przegrywają z Brazylią 0:3 i nie wyjdą z grupy eliminacyjnej. Tytuł MP w rugby zdobywa zespół Budowlanych Łódź, wicemistrzem jest Arka Gdynia.

LIPIEC/ SIERPIEŃ



• Prezydent zawetował ustawę medialną. SLD podzieliło jego zdanie i nie było odrzucenia decyzji Lecha Kaczyńskiego. Za kilkanaście tygodni SLD i PiS dojdą do porozumienia i przejmą władzę w TV i Polskim Radiu. Jerzy Buzek został przewodniczącym PE. W Warszawie odbyła się bitwa kupców z wezwaną przez komornika ochroną o KDT, które prezydent miasta postanowiła zlikwidować. W kilku szpitalach pojawiają się strajki i protesty. Dwaj polscy żołnierze giną w Afganistanie. Gen. Skrzypczak wchodzi z wojska na emeryturę, a haków na generała będzie szukała wsi. Podczas uroczystych obchodów 64 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego Prezydent wręcza 31 Orderów Odrodzenia Polski. Przez Małopolskę przechodzi fala powodzi. Protestują stoczniowcy, bo okazuje się, że tajemniczy inwestor z Kataru był... fatamorganą. Minister Grad zachowa jednak stanowisko, pomimo wcześniejszych deklaracji premiera o jego dymisji w przypadku, kiedy nie zatwierdzi sprawy inwestycji dla stoczni. Później okaże się, że robił co mógł, nawet naginał przepisy, byle Katarczycy wygrali. Ale ci jakoś nie chcieli. Kolejna wpadka PO, to rzecznik rządu Graś, który zapomniał zgłosić w deklaracji podatkowej, że mieszka za darmo, w willi wynajętej od niemieckiej firmy. Dorobił się w ten sposób przydomku – „cieć”.

• Ojciec św. Benedykt XVI ogłasza encyklikę „Caritas in veritate”. W zamieszkach w Urumczy w Chinach ginie 140 osób. Prezydencję unijną obejmuje Szwecja.

• W Rosji pojawiają się dziwne publikacje historyczne. Józef Beck zostaje nazwany niemieckim szpiegiem. Publikacje takie ukazują się w przededniu 70 rocznicy wybuchu II wojny

światowej i mają służyć, jako „przygotowanie” gruntu pod wizytę w Gdańsku premiera Putina. Na ich tle Putin, który niczego ciekawego nie powie, wypadnie jak gołąbek pokoju. Wzrasta napięcie pomiędzy Słowacją a Węgrami. Bratysława nie wypuszcza prezydenta Węgier na uroczystość odsłonięcia pomnika Króla św. Stefana. IPN obliczyło, że w czasie II wojny zginęło od 5,47 miliona do 5,67 miliona obywateli Polski.

• Polacy wygrywają drużynowe MŚ na żużlu. Polskie szpadzistki zdobywają srebro na ME przegrywając w finale 34:36 z Rumunią. Worek z medalami rozsypał się na lekkoatletycznych MŚ w Berlinie. Zdobyliśmy 3 krążki złote, 4 srebrne i 2 brązowe, a Polska została sklasyfikowana na 5 miejscu. Włodarczyk w rzucie młotem pobił w Berlinie rekord świata (77,96 m). W towarzyskim meczu Polska pokonała piłkarzy Grecji 2:0. Obydwie bramki zdobył debiutujący w kadrze, mieszkający na co dzień we Francji Obraniak. Jesienią będziemy, niestety, już tylko przegrywali...

WRZESIEŃ



• Na Westerplatte przedstawiciele 30 państw zbierają się, by czcić rocznicę wybuchu II wojny. Uwagę zwraca niska ranga delegacji amerykańskiej. W dodatku w symbolicznym dniu 17 września Waszyngton zawiadamia Warszawę, że odstępuje od „tarczy”. Pod koniec roku pokazuje się „zamiennik” i będzie już mowa o baterii rakiet „Patriot”, z amerykańską obsługą, która ma stacjonować w Wesołej pod Warszawą. W zamian mamy zwiększyć kontyngent w Afganistanie. Na tej misji giną tymczasem we wrześniu kolejni żołnierze. Cimoszewicz przepada jako kandydat na sekretarza Rady Europy. Na Wybrzeżu odbyło się spotkanie Grupy Wyszehradzkiej. Posłowie mieli trudności z ustaleniem wspólnego stanowiska w rocznicę sowieckiej agresji 17 września 1939 r. na Polskę. Tygodnik „Gość Niedzielny” przegrywa sprawę z Alicją Tysiąc, za krytykę pobrania przez nią odszkodowania, za nie dopuszczenie do aborcji jej dziecka. Sąd wyznacza 30 tys. zł odszkodowania. Cywilny ślub byłego premiera Marcinkiewicza i Isabel kończy wielomiesięczny, żenujący, spektakl mediów śledzących losy pary. Za to w Szwajcarii zostaje zatrzymany reżyser Polański i media mają „nowe odcinki” innego serialu.

• W kopalni „Wujek” ginie w katastrofie 19 górników. Polska wygrywa w Europejskim Trybunale Sprawiedliwości spór z KE o limity CO₂. Bruksela będzie się odwoływać.

ciąg dalszy na str. 8...

KALENDARIUM ROKU 2009

• Benedykt XVI pielgrzymuje do Czech. W Niemczech wybory wygrywa CDU i Merkel znowu zostaje kanclerzem. W Portugalii wybory wygrywają socjaliści Socratesa. W Hiszpanii z kolei socjaliści wcielają w życie swoje obłądne pomysły walki z życiem nienarodzonym. Barroso powtórnie zostaje szefem Komisji Europejskiej.

• W Polsce odbywa się Eurobasket. Wygrywają koszykarze Hiszpanii. Lepiej idzie nam w Turcji na ME siatkówki. Jest złoty medal po wygranej w finale 3:1 z Francją.

PAŹDZIERNIK



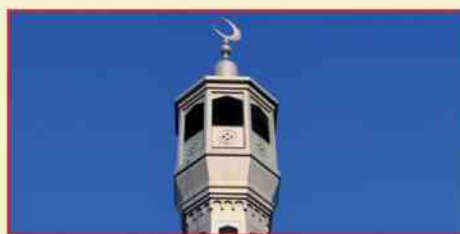
• Po referendum w Irlandii korzystnym dla zwolenników traktatu z Lizbony, dokument podpisuje Lech Kaczyński. Do listopada będzie się opierał tylko prezydent Czech Klaus. Grupa posłów pis złoży, co prawda, jeszcze prośbę o zbadania zgodności traktatu z ustawą zasadniczą do Trybunału Konstytucyjnego, ale jest to już musztarda po obiedzie.

• W kraju wybucha afera hazardowa. Jej bohaterami są ministrowie Drzewiecki i Chlebowski oraz szef klubu PO Schetyna. Obydwaj podają się do dymisji, Schetyna zostaje szefem klubu poselskiego, stanowisko traci także minister Czuma, który pospieszył się z obroną kolegów i wice-minister gospodarki Szejnfeld. Rozmowy polityków PO z hazardowymi lobbystami są szokiem, ale powołana komisja sejmowa rozszerza zakres swoich prac na całość procesów legislacyjnych z kilku lat i całą energię kieruje na... walkę z pis. W grudniu postawie PO przegłosują nawet odsunięcie od prac w komisji polityków pis. Jedyną prawdziwą ofiarą afery okazuje się więc... szef CBA Kamiński, który sprawę wykrył i... stracił stanowisko. Jego następcą zajmie się szukaniem „kwitów” na poprzednika. PO ma w sondażach 48% poparcia, pis – 24%, SLD – 7%, PSL – 4%. Gościem XXIII Zjazdu NSZZ „Solidarność” był prezydent Kaczyński.

• Obama dostaje Pokojową Nagrodę Nobla. Papież kanonizuje abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Ukraińcy twierdzą w sondażu, że najbardziej przyjazny dla nich kraj to Polska. Umiera świetny felietonista Maciej Rybiński.

• Nowym trenerem piłkarskiej reprezentacji zostaje Smuda. Adamek dość łatwo nokautuje w 5 rundzie znacznie cięższego Gołotę. W F1 kończy się sezon dla Kubicy. Polak zostaje sklasyfikowany na 14 miejscu. Przeniesie się z BMW Sauber do teamu Renault, ale i ten wkrótce zacznie mieć kłopoty. Sezon F1 wygrywa Brytyjczyk Button, a w klasyfikacji konstruktorów jego zespół Brawn GP.

LISTOPAD



• Dwulecie rządów Tuska. Platforma ucieka od problemów z hazardem i braku sukcesów, wywołując temat zmian konstytucji i ograniczenia roli prezydenta. Premier pokazuje w ten sposób dodatkowo, że brak reform to wina Lecha Kaczyńskiego. Reforma konstytucji, w roku wyborczym, nie ma szans i pomysł podzieli zapewne los innych wizerunkowych „odkryć” rządu. W Paryżu odbył się polsko-francuski szczyt.

• Europa zyskuje tymczasem „prezydenta” (van Rompuy) i „ministra spraw zagranicznych” (lewicowa działaczka podejrzewana o kontakty z sowieckim wywiadem i dyletantka dyplomatyczna Catherine Ashton). Szwajcarzy w referendum opowiadają się za zakazem budowania w ich kraju meczetów z minaretami. Europejski Trybunał Praw Człowieka wydaje kuriozalne orzeczenie, w sprawie „Latusi przeciw Włochom”, w którym uznaje obecność krzyża, w szkolnej klasie, za rzecz niedopuszczalną. Wojna o krzyżę zostaje szybko przez Gazetę Wyborczą przeniesiona na grunt polski. We wrocławskim liceum pojawi się grupka „racjonalistów”, którym zacznie przeszkadzać krzyż w ich szkole...

• Polska kadra pod okiem Smudy przegrywa 0:1 z Rumunami i wygrywa 1:0 z Kanadą.

GRUDZIEŃ



• Od 1 grudnia obowiązuje i w Polsce traktat lisboński, ale zapomniano ogłosić jego tekst w Dzienniku Ustaw. Polska wysłała dodatkowych żołnierzy do Afganistanu. IPN opublikował zapowiadany od 8 miesięcy artykuł o związkach Kwaśniewskiego z SB (rw „Alek”). Głośniejsze było jednak o notatce ze spotkania generałów Jaruzelskiego i Kuligowa w 1981 r., w której sekretarz PZPR miał prosić sowieckich towarzyszy o „bratnią pomoc”. Z rządu odszedł minister środowiska Nowicki. Radio Maryja obchodziła 18 rocznicę urodzin. Senator PO Piesiewicz zrezygnował z immunitetu, po tym jak oskarżono go o posiadanie i zażywanie kokainy. Senator był szantażowany filmikami, na których widać go przebranego w damskie stroje i zażywającego narkotyków. Inne kłopoty miał europoseł po Lisek, któremu zarzucano, że wspomagał swoją firmę turystyczną pieniędzmi z zarządzanej przez siebie fundacji. Grupa Cześćców, chciała bez dokumentów, opuścić Polskę i udać się do Strasburga na skargę za ich traktowanie w naszym kraju. Wysładzono ich z pociągu na granicy. Losem uchodźców w Polsce zainteresował się Prezydent. Tradycyjnie pod koniec roku grozi nam zwiększenie dziury budżetowej. Okazuje się też, że Polacy nie wrócili z zagranicy i nadal więcej osób wyjeżdża „za pracę”, niż wraca.

• Benedykt XVI ogłosił dekret o heroiczności cnót Jana Pawła II. Nagonka lewicy na premiera Włoch poskutkowała. Niezrównoważony osobnik zranił w twarz Berlusconi. W Kopenhadze trwała konferencja klimatyczna, która zbiegła się z ujawnieniem różnych kłamstw i matactw zwolenników teorii globalnego ocieplenia klimatu. Oszukiwał nawet noblista Al Gore. Konferencja z góry była skazana na... niepowodzenie. W krajach UE mieszkało 19,5 miliona obcokrajowców. Najwięcej, bo 4,7 miliona pochodziło z Afryki, 3,7 miliona z krajów Azji. Najwięcej obcokrajowców mieszka w Niemczech, najmniej w Polsce (tylko 58 tys.) i Rumunii. W klasyfikacji FIFA Polska spadła na 58 miejsce! □



Ksiądz Markowi Kapelański

Z okazji 25 rocznicy święceń kapłańskich życzymy obfitych łask Bożych i wszelkiej pomocy.

*A. Fred Kaluzinski,
Prezes PZK Alzajaja*



Ksiądz Danielowi Zylińskiemu

Z okazji 25 rocznicy święceń kapłańskich życzymy obfitych łask Bożych i wszelkiej pomocy.

*A. Fred Kaluzinski,
Prezes PZK Alzajaja*

O publicznych pieniądzach...

...ciąg dalszy ze str. 3

Ktoś powie na to, że przecież każdy mógł się starać o koncesję i wygrywać przetargi. Odpowiadam: zamiast przetargów były negocjacje, a wybór oferenta następował w przedziwnych okolicznościach. Taka na przykład GTC przystąpiła do negocjacji z państwem jako spółka w 25 procentach kontrolowana przez państwo (Bank Gospodarki Żywnościowej) i powiązana licznymi więzami z obozem rządzącym Polską. Kilka dni przed podpisaniem umowy koncesyjnej, BGŻ przekazało swoje udziały firmie Niderpol (obecnie NDI), oczywiście za nieznaną zwyktemu śmiertelnikowi kwotę.

Historycy włoscy, zajmujący się dziejami włoskiej mafii, wskazują na zaskakujące okoliczności, związane z jej powstaniem i rozkwitem. Oto, wbrew potocznym wyobrażeniom geneza mafii nie tkwi w głębokim średniowieczu, ale w powstaniu nowoczesnego państwa włoskiego w II połowie XIX wieku, a rozkwit struktur mafijnych zbiega się w czasie z istnieniem państwa liberalno-demokratycznego, niestety również pod rządami chrześcijańskiej demokracji. Apogeum jej wpływów nastąpiło w latach 70-80. XX wieku. Istotą rozmaitych organizacji „pryjacielskich”, „rodzinnych”, „czcigodnych” i „pięknych” było dążenie do przywłaszczania prerogatyw państwa, zwłaszcza zaś monopolu stosowania przemocy fizycznej. Siłą mafii jest słabość państwa. Jednak mafia nigdy nie prowadzi działalności antypaństwowej, ponieważ racją jej istnienia, jest czerpanie korzyści ze skorumpowanego państwa. Mafia funkcjonuje w symbiozie z państwem, przenikając jego struktury i znakomicie wykorzystując mechanizmy demokratyczne, do realizacji własnych celów. W okresie powojennym gigantyczne kwoty przeznaczone na modernizację zacofanego Południa Włoch, zostały wykorzystane przez lobby polityczno-mafijne, do stworzenia systemu klientystycznego: „Lokalni przywódcy DC, biurokraci, spekulanci nieruchomości i adwokaci otrzymywali fundusze pochodzące od rządu centralnego i pełnili funkcje pośredników między państwem a wspólnotami lokalnymi. Dawnych notabli agrarnych zastąpiła ta nowa elita, której władza zależała od rządu lokalnego, od instytucji publicznych, przywódców frakcji partyjnych kontrolujących strumień wydatków »kasy« w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych” (Marie-Anne Matard-Bonucci, Historia mafii). Przejmując realizację zleceń finansowanych ze środków publicznych, mafia wyprowadzała do swoich struktur pieniądze włoskich podatników. Wspecjalizowała się w realizacji przedsięwzięć budowlanych: budowy dróg, metra, stadionów. Niedawno prasa doniosła, że mafia wkracza na obszary północnych Włoch i m.in. ma nadzieję na realizację ogromnych zysków, w związku z przygotowaniami w Mediolanie do organizacji Expo 2015. Potoczny wizerunek mafii pochodzący z lektury „Ojca chrzestnego”, okazuje się zafałszowany. „Czcigodni” to nie tylko bandyci strzelający z karabinów maszynowych i handlujący narkotykami – to również eleganccy „dżentelmeni” – prowadzący skuteczne negocjacje z politykami i wygrywający najbardziej intratne przetargi na mega-inwestycje realizowane z pieniędzy publicznych.

Przepraszam, jeżeli porównanie partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce, z tym, co robi mafia we Włoszech wywołało u Czytelnika jakiegolwiek skojarzenia. Ja nie miałem zamiaru niczego sugerować. Naprawdę. Niczego, poza tym, że istnieje jedno narzędzie, dzięki któremu można by w Polsce oczyścić relacje między państwem a biznesem i dowiedzieć się wreszcie, kto i ile pieniędzy podatników przełał i przelewa, za pośrednictwem „partnerstwa publiczno-prywatnego”, do kieszeni kilku polskich miliarderów. To narzędzie nosi nazwę: kartka wyborcza. □

Wojciech Turek

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO BENEDYKTA XVI

...ciąg dalszy ze str. 5

Z tej przyczyny nie godzi się nam poniechać wszelkiej troski o tych, przez których po naszej śmierci rozszerzać się będzie na przyszłość rodzina ludzka. Wzajemne powiązanie wszystkich ludzi, które jest faktem, nie tylko przynosi nam dobrodziejstwa, ale również rodzi obowiązki. Chodzi o odpowiedzialność, jaką obecne pokolenia ponoszą wobec przyszłych pokoleń, o odpowiedzialność dotyczącą również poszczególnych państw i wspólnoty międzynarodowej. Zasoby naturalne powinny być zużywane w taki sposób, by czerpanie natychmiastowych korzyści nie pociągało za sobą negatywnych skutków dla żywych istot, ludzi i zwierząt, dziś i jutro; by ochrona własności prywatnej nie stała w sprzeczności z powszechnym przeznaczeniem dóbr; żeby ingerencja człowieka nie miała negatywnego wpływu na urodzajność ziemi, dla dobra wszystkich dziś i w przyszłości. Oprócz potrzeby lojalnej solidarności międzypokoleniowej trzeba podkreślić pilną konieczność moralną nowej solidarności wewnątrzpokoleniowej, zwłaszcza w stosunkach między krajami na drodze rozwoju i wysoko uprzemysłowionymi: „nieodwołalnym zadaniem wspólnoty międzynarodowej jest znalezienie instytucjonalnych dróg uregulowania kwestii wyzyskiwania zasobów nieodnawialnych, przy udziale także krajów ubogich, tak by wspólnie planować przyszłość” (...).

9. Jednym z głównych problemów, z którym musi zmierzyć się wspólnota międzynarodowa, jest niewątpliwie problem zasobów energii, a zatem wypracowanie wspólnych i zrównoważonych strategii, pozwalających zaspokoić zapotrzebowanie na energię współczesnego pokolenia, a także pokoleń przyszłych. Aby ten cel osiągnąć, społeczeństwa krajów zaawansowanych technologicznie muszą być gotowe stworzyć okoliczności sprzyjające zachowaniom cechującym się umiarem, zmniejszając swoje zapotrzebowanie na energię i poprawiając warunki jej wykorzystania (...). Kryzys ekologiczny stwarza zatem historyczną sposobność, żeby wypracować wspólną odpowiedź, która pozwoli tak przekształcić model globalnego rozwoju, by wyrażał on większe poszanowanie świata stworzonego oraz integralnego rozwoju człowieka, opierającego się na wartościach właściwych miłości w prawdzie. Dlatego mam nadzieję, że zostanie przyjęty model rozwoju, u którego podstaw znajdzie się centralne miejsce istoty ludzkiej, promocja i dostęp do dobra wspólnego, odpowiedzialność, świadomość, że konieczna jest zmiana stylów życia, oraz roztropność – cnota podpowiadająca, co należy uczynić dziś, z myślą o tym, co może zdarzyć się jutro.

10. Aby wskazać ludzkości drogę do w pełni zrównoważonego zarządzania środowiskiem i zasobami planety, człowiek musi zaangażować swoją inteligencję w badania naukowe i technologiczne oraz we wprowadzanie w życie odkryć, które są ich owocami. „Nowa solidarność”, którą w Orędziu na Światowy Dzień Pokoju 1990 r. postulował Jan Paweł II, i „solidarność globalna”, o której ja sam mówiłem w Orędziu na Światowy Dzień Pokoju 2009 r., są postawami, które mają zasadnicze znaczenie, aby działania na rzecz ochrony świata stworzonego zostały ukierunkowane przez lepiej skoordynowany na poziomie międzynarodowym system zarządzania zasobami ziemi, zwłaszcza w chwili, kiedy w sposób coraz bardziej wyraźny uwidocznia się silna zależność istniejąca między walką z degradacją środowiska a promocją integralnego rozwoju człowieka. Jest to proces nieuchronny, bowiem „integralny rozwój człowieka musi łączyć się z (...) solidarnym rozwojem całej ludzkości”. Współcześnie nauka stwarza wiele sposobności, możliwe są też nowatorskie drogi, które pozwalają na wypracowanie zadowalających i harmonijnych rozwiązań w zakresie stosunków człowieka ze środowiskiem. (...)

...ciąg dalszy na str. 11



LA PAGE DES FRANCOPHONES
de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

Après les « fêtes de fin d'année »

Le 6 janvier, nous fêtons l'Épiphanie.

En France, ce n'est pas un jour férié. C'est la raison pour laquelle elle est célébrée soit le dimanche qui précède, soit le dimanche qui suit, en fonction de la proximité des dates. En tout état de cause, cela doit être le deuxième dimanche qui suit Noël. Cette année, dans l'Hexagone, c'est donc le 3 janvier. Dans d'autres pays comme la Pologne, la fête est célébrée normalement le 6 janvier et ne donne lieu à aucun arrangement. En fait, en Pologne, l'Épiphanie était un jour férié jusqu'en 1960. Mais une loi du 16



Szopka w Panewnikach

octobre 1960, votée par la Diète de l'époque, du temps de Gomułka, l'a supprimée et elle n'a pas été rétablie depuis. Toutefois, en 2008, sous l'impulsion du maire de Łódź, Jerzy Kropiwnicki, les conservateurs ont proposé le rétablissement de l'Épiphanie comme jour férié, arguant que c'était une fête plus ancienne que Noël et que c'était un jour férié dans plusieurs pays européens comme l'Allemagne ou l'Espagne. L'Épiphanie marquait autrefois la Nativité et le début de l'année, et signifiait la manifestation de Dieu au monde. Cependant, depuis l'instauration de la fête de Noël, l'Épiphanie est devenue la fête des Rois Mages rappelant la manifestation de Dieu aux païens. Jerzy Kropiwnicki avait présenté à la Diète une proposition de loi d'initiative populaire qui avait rassemblé plus de sept cent mille signatures, mais qui avait été rejeté par les députés en octobre 2008. Il a récidivé en 2009 en déposant une nouvelle proposition signée par plus d'un million de citoyens, mais celle-ci a également été rejetée, tout comme l'a été le projet du parti conservateur PiS. Ce sont les libéraux qui s'opposent à l'ajout d'un jour férié supplémentaire dans une liste qui en compte douze. D'après eux, le pays dispose déjà d'un nombre important de jours fériés et il n'a pas les moyens d'en ajouter un de plus. À l'unisson, les entrepreneurs tirent également l'alarme en disant qu'un jour férié supplémentaire entraînerait des pertes financières pour les entreprises et une réduction de l'emploi. Une organisation patronale a estimé les pertes de revenus annuels à près de six milliards de zloty, soit environ un milliard et demi d'euros, et les pertes pour le budget de l'État à un peu plus d'un milliard de zloty, soit deux cent cinquante millions d'euros. Elle a également soulevé la menace d'une baisse de l'emploi en raison d'une augmentation du coût de la main d'œuvre. Ce que craignent les employeurs, c'est que la proximité de l'Épiphanie avec Noël et le Jour de l'An n'entraîne une accumulation de congés et une baisse de la productivité. Toutefois, les libéraux, d'habitude si à l'écoute du patronat qui représente une grande partie de sa clientèle électorale, ont eux-mêmes

déposé une proposition de loi tendant à rétablir le 6 janvier comme jour férié. On comprend maintenant pourquoi ils ont toujours rejeté les textes présentés par les conservateurs. Ils assortissent cependant leur proposition d'une condition. Actuellement, lorsqu'une fête tombe un samedi, le code du travail polonais prévoit pour les salariés un jour de congé en compensation. C'est cette réglementation que les libéraux veulent supprimer en échange du rétablissement de l'Épiphanie. Jerzy Kropiwnicki a appelé tous

les députés à dépasser les clivages politiques à l'occasion du vote sur l'Épiphanie, et à soutenir la proposition des libéraux. C'est une sage attitude, car une fête religieuse doit rassembler et non pas diviser ni dépendre de calculs basement parti-

sans. Si le projet de la PO passe, la loi entrera en vigueur en 2011. L'Épiphanie marque traditionnellement le début d'un période de l'année extrêmement remuante. Il s'agit bien entendu du carnaval dont la durée est variable. Si son début est fixe, sa fin est mobile, car elle dépend de la date de Pâques. En effet, le carnaval se termine la veille du mercredi des Cendres. Lorsque Pâques est au plus tôt, le carnaval est raccourci et ne dure pas longtemps. Cette année, ce sera six semaines jusqu'au Mardi-Gras qui tombe le 16 février. Traditionnellement, le carnaval est une période de joie et de folie où l'on ne pense qu'à faire la fête. On sort, on s'invite, on mange et on boit sans compter. Nos ancêtres savaient s'amuser et s'occuper durant la morte-saison où les travaux tournaient au ralenti. Les bals et les beuveries duraient plusieurs jours, on allait chez les uns et chez les autres pour vider les caves et les garde-manger, et pour s'aérer on faisait de longues randonnées en traîneaux à chevaux, à tombeau ouvert, dans la campagne enneigée. Les *kulig* formaient de longs cortèges avec des déguisements, de la musique, des chants et des éclats de rire, une ambiance caractéristique de l'insouciance de l'aristocratie polonaise de l'époque. Les virées se terminaient inmanquablement par des feux où l'on faisait rôtir des pièces de viande ou chauffer du *bigos*. De nos jours, ce sont surtout les jeunes qui s'amuse pendant le carnaval et ils sont bien plus sages et raisonnables que nos ancêtres. Ils vont dans les discothèques ou organisent des surprises-parties à la maison s'il y a de la place. La nourriture est plus légère – « light » comme on dit maintenant, car il faut veiller à sa ligne. Quant à l'alcool, il faut être raisonnable, car il est dangereux de prendre le volant en état d'ébriété. Et puis la police veille... Autres temps, autres mœurs. Excellente année 2010 aux lecteurs de *Głos Katolicki*. □

Zbrodnia i kara



Pragnę zarekomendować moim zacnym Czytelnikom, gdyby przypadkiem znaleźli się w najbliższym czasie w stolicy, aby odwiedzili tam oryginalną wystawę umieszczoną w budynku Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, ul. Dobra 56/66 („Wojenne rozstania”, wystawa czynna jest do 12 stycznia 2010).

Wystawa czynna jest w godz. 11-19. Wstęp bezpłatny. Niestety media „polskie”, ponieważ raczej przeważnie są niepolskie, nie reklamują bezpłatnie tej wystawy. A szkoda, gdyż jej organizatorzy przy pomocy zdjęć, listów oraz wspomnień, ukazują głęboko ludzkie dramaty polskich rodzin w czasie ostatniej wojny. O oprawcach niemieckich wyżywających się okrutnie na polskim narodzie wiemy dużo, o oprawcach sowieckich, z wyjątkiem ludobójstwa oficerów polskich w Katyniu, wiemy mało. O hitlerowskich krematoriach wie cała Europa, o stalinowskich ciężarowych samochodach, w których zbliżonymi sposobami pozbawiano podstępnie Polaków życia – prawie nie wie nikt. A o wymuszeniu przyjęcia sowieckiego obywatelstwa, zwłaszcza przez kobiety, też mało kto wie. Ich mężom udało się często wydostać z ZSRR, z armią Andersa, im nie. Wielu z tych małżonków już nigdy w życiu nie spotkało się z sobą. Specjalne służby sowieckie o to dbały. Zresztą nic w tym dziwnego, pierwsza policja polityczna na świecie, właśnie w tym kraju za czasów Iwana Groźnego powstała. Udoskonaliła ją potem rodowita Niemka, caryca Katarzyna, a za komuny judo-bolszewicy oraz stawni

Polak Dzierżyński i najstawniejszy Gruzin Dżugaszwili, który przeszedł do historii, jako największy morderca świata, pod pseudonimem STALIN. Do tej pory nie wiemy dokładnie ilu samych Rosjan, 50 czy 100 milionów, padło ofiarą jego zbrodniczych skłonności, nie mówiąc o zamordowanych przez jego ludzi Europejczykach i Azjatach. Rosyjscy naukowcy, historycy mają ograniczony dostęp do dokumentów ujawniających sowieckie ludobójstwa. W Polsce, do tej pory, istnieje powszechne przekonanie, że Niemcy zamordowali więcej Polaków, niż Rosjanie. Tymczasem Niemcy eksterminowali masowo naszych przodków zaledwie pięć i pół roku (1939–1945), natomiast Rosjanie siedemnaście lat (1937–1953). Ironia losu polega na tym, że pierwszymi ofiarami sowieckich mordów padli polscy komuniści członkowie KPP, a ostatnimi żołnierze podziemnej Armii Krajowej.

Rzecz jasna nie jestem eseistą, lecz jedynie prostym felietonistą i naukowe metody dywagacji, na temat bolesnej tragedii mojego narodu, nie podpieram dokumentacją, lecz osobistymi doświadczeniami. Tak się bowiem złożyło, że parę lat po wojnie byłem szefem ekipy ekshumacyjnej, i z lasów, łąk i pól wydobyłem kilkadziesiąt tysięcy trupów. Niestety wydobywaliśmy szczątki ludzi zakopanych tylko w ziemi, natomiast tysiące tych zatopionych w rzekach, jeziorach i morzu pozostały tam po dzień dzisiejszy. Podczas, gdy moi robotnicy, wydostawali trupy ze zbiorowych przeważnie mogił, ja wypytywałem okolicznych mieszkańców o szczegóły, kto, kiedy i w jaki sposób, tych ludzi zamordował. Wiedzę zdobytą utrwaliałem na piśmie i wszystkie te notatki przekazałem w swoim czasie, do Zarządu Głównego PCK w Warszawie. Młodych historyków zachęcam do ich przeczytania. Przekonają się, że nie tylko Niemcy mordowali podczas wojny Polaków na polskiej ziemi.

Tak się złożyło, że w dziesięć lat po zakończeniu wojny, jako bardzo młody człowiek, zainicjowałem i zorganizowałem Ogólnopolski Komitet Pomocy Repatriantom, czyli Polakom, którym w dwa lata po śmierci Stalina, udało się przyjechać do Kraju. Z prawie dwóch milionów naszych rodaków, których w trakcie wojny sowieci wywieźli na Daleki Wschód, w latach 1956–1959 wróciło do Polski 245 tysięcy. Z tych, co znaleźli się w łagrach, zaledwie około 10 % przeżyło.

Ponieważ nie jest to również rzecz powszechnie wiadoma dodam, że w ramach „repatriacji”, przywożono w 1956 roku do Polski, także tagierników w zamkniętych wagonach. Oczywiście jako więźniów „kryminalnych”. W Białej Podlaskiej, na dworcu kolejowym, wagony te otwierano, w obecności kapłana Szarych Szeregów ks. Jana Zieji i mojej. W tym celu bardzo często z księdzem Zieją tam jeździliśmy. Poza nami dwoma, nikt tego nie widział, na własne oczy. Wiadomo władza ludowa była dyskretna.

Tak, tak dużo wody musiało upłynąć w Wiśle i Wołdze, zanim odkryto, że świat nie składa się wyłącznie z ludzi dobrych i złych, ze szlachetnych i nikczemnych, z łagodnych i okrutnych, lecz jest sumą dobrych i złych możliwości. To nie zwykły przypadek, że akurat rosyjski pisarz, to gruntu pojął i uczynił z tego literacki użytek, pisząc ZBRODNIĘ I KARĘ. Dostojewski, którego uważam za najlepszego pisarza, mimo, że nie lubił Polaków, zresztą jak większość Rosjan, nadkruszył w tej powieści, reputację Rosjanina jako takiego. Stworzył bowiem bohatera, któremu kazał zamordować starszą panią, a jednak po dzień dzisiejszy, czytelnicy ZBRODNI I KARY, nie odnoszą się do Raskolnikowa z odrazą, raczej ze współczuciem. Podobnie jak ja, lecz gotów jestem im dopiero współczuć, jak się do tej zbrodni sami przyznają. W pierwszym rzędzie do katyńskiej.

Rosjanie nie lubią Polaków. To nie przypadek, że święto narodowe Rosji, jest obchodzone w dniu, kiedy udało im się wyrzucić polskich wojaków z Moskwy. □

Karol Badziak

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO BENEDYKTA XVI

...ciąg dalszy ze str. 9

Potrzebna jest ambitna polityka krajowa, której towarzyszyć będzie niezbędne zaangażowanie na skalę międzynarodową, co da znaczące dobroczynne rezultaty, zwłaszcza w średnim i długim okresie. Krótko mówiąc, konieczne jest uwolnienie się od logiki czystej konsumpcji, by wspierać takie formy produkcji rolnej i przemysłowej, w których będzie uszanowany porządek stworzenia oraz które będą zaspokajały podstawowe potrzeby wszystkich. Kwestią ekologiczną należy się zająć nie tylko ze względu na przerażające perspektywy, jakie roztacza degradacja środowiska; motywacją do jej podejmowania winno być przede wszystkim dążenie do autentycznej solidarności na skalę światową, opartej na wartościach miłości, sprawiedliwości i dobra wspólnego (...)

11. Coraz wyraźniej widać, że zagadnienie degradacji środowiska wiąże się z potrzebą zmiany zachowań każdego z nas, dominujących aktualnie stylów życia oraz modeli konsumpcji i produkcji, często niezrównoważonych z punktu widzenia społecznego, ze względu na środowisko, a nawet ekonomię. Konieczna jest już zatem rzeczywista zmiana mentalności, która skłoni wszystkich do przyjęcia nowych stylów życia, „w których szukanie prawdy, piękna i dobra oraz wspólnota ludzi dążących do wspólnego rozwoju byłyby elementami decydującymi o wyborze jakości konsumpcji, oszczędności i inwestycji”. Trzeba poświęcać coraz więcej uwagi wychowaniu do budowania pokoju w oparciu o dalekowzroczne decyzje na poziomie osobistym, rodzinnym, wspólnotowym i politycznym. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za ochronę świata stworzonego i musimy się o niego troszczyć. Ta odpowiedzialność nie ma granic. Zgodnie z zasadą pomocniczości ważne jest, aby każdy zaangażował się na właściwym sobie poziomie, dokładając starań, by została przezwyciężona przewaga interesów indywidualnych (...). Trzeba ponadto przypomnieć o odpowiedzialności mediów w tej dziedzinie, mogących proponować pozytywne modele, na których należy się wzorować. Zajmowanie się środowiskiem wymaga bowiem szerokiej i globalnej wizji świata; wspólnego i odpowiedzialnego wysiłku, by odejść od logiki, w której centrum jest egoistyczny interes nacjonalistyczny, i wypracować wizję uwzględniającą zawsze potrzeby wszystkich narodów. Nie można pozostawać obojętnym na to, co dzieje się wokół nas, gdyż skutki zniszczenia jakiegokolwiek części planety poniesliby wszyscy. Stosunki między osobami, grupami społecznymi i państwami, jak również relacje człowieka ze środowiskiem winien cechować szacunek i „miłość w prawdzie”. W tak szerokim kontekście jest nader pożądane, by okazały się skuteczne i spotkały z odzewem wysiłki wspólnoty międzynarodowej, mające na celu stopniowe rozbrojenie i zlikwidowanie w świecie broni nuklearnej, której sama obecność zagraża życiu planety oraz procesowi integralnego rozwoju obecnej i przyszłej ludzkości.

12. Na Kościele spoczywa odpowiedzialność za świat stworzony i poczuwa się on do tego, by zgodnie z nią działać także w sferze publicznej, w celu ochrony ziemi, wody i powietrza, będących darami Boga Stwórcy dla wszystkich, a przede wszystkim obrony człowieka przed niebezpieczeństwem zniszczenia samego siebie. Degradacja przyrody ma bowiem ścisły związek z kulturą, kształtującą ludzkie współzycie, dlatego też „kiedy „ekologia ludzka” jest szanowana w społeczeństwie, również ekologia środowiska czerpie z tego korzyści”. Nie można wymagać od ludzi młodych, by szanowali środowisko, jeżeli rodzina i społeczeństwo nie pomagają im szanować samych siebie: księga natury jest jedna, zarówno gdy mówi o środowisku, jak etyce osobistej, rodzinnej i społecznej. Obowiązki względem środowiska wynikają z obowiązków względem osoby, pojmowanej jako indywiduum i w odniesieniu do innych.

...ciąg dalszy na str. 13

Z „GOŚCIA NIEDZIELNEGO”: PYTANIE O WYCHOWANIE

Pali i kłamię



Oboje z mężem jesteśmy bezsilni i bezradni, jak postępować z naszym 15-letnim synem, który od dłuższego czasu popala papierosy. Nie skutkują rozmowy, kary, prośby i groźby. Wjeżdżanie na ambicje, na zdrowy rozsądek też nie pomagają. Nieraz mam ochotę wziąć pasa i mu wlać. Może powinniśmy zrobić to wcześniej? Lawirujemy z mężem między różnymi metodami, ale bez skutku. Jest nam strasznie przykro, że

syn kłamię i oszukuje. Straciłam do niego zaufanie. Oczywiście, są również oskarżycielskie pytania: „gdzie popełniłam błąd?”. Ostatnio ostrzegłam, że jeśli wyczuje papierosy, przestanę go podwozić na dodatkowe zajęcia, które bardzo lubi.

Bezsilna mama

Jest taka podstawowa zasada, że karząc i krytykując, pilnujemy, by nastolatek czuł, że go kochamy i jesteśmy po jego stronie. Może jest w Was już tyle złości i żalu, że wszystkie rozmowy są pełne pretensji? Miotając się, wprowadzacie też chaos. Jeśli Pani dała ostrzeżenie, trzeba teraz to spełnić, by chłopak odczuł konsekwencje swoich decyzji. Omawiając sprawy zasad, warto nastolatkowi uświadomić, że on sam podejmuje decyzję, w wyniku której może coś zyskać i coś stracić. To nie ma być polowanie i śledztwo, tylko uświadomienie mu, że sam decyduje, czy przyjmuje Wasze warunki, czy też wybiera karę. Rodzicom najczęściej puszczaają nerwy, kary bywają zemstą. Wtedy bunt młodego człowieka tylko się nasila. Cała jego energia zostaje skierowana na walkę z „okropnymi rodzicami”. Czasami dziecko uznaje, że teraz dopiero pokaże, co to znaczy mieć problemy z dorastającym synem lub córką. Dlatego kara to ostateczność, ważniejsze są: wspieranie, pokazywanie wiary, zainteresowanie jego pasjami, próby zrozumienia problemów.

Syn jest w wieku, gdy największym autorytetem są koledzy. Być wyśmianym, to wręcz tragedia. Jeśli koledzy palą, on też. Wtedy zamiast kary potrzebuje bardzo mocnego wsparcia, by poczuł swoją wartość, bez wspomagania jej paleniem. Wasz syn kłamię. A kłamię ten, kto się boi. Zapytajcie go, czego się boi. Kolegów, że go wyśmieją? Boi się opinii mięczaka? Ma kompleksy i stara się je wyleczyć papierosem? Chce komuś zaimponować. Oczywiście, syn może nie odpowiedzieć, bo to bardzo wstydliwe i osobiste sprawy, z którymi sobie nie radzi. Ale po jego reakcji, np. gwałtowne zaprzeczenie lub nerwowy śmiech, poznacie, czy tak właśnie jest. Rozwiązując ten problem można podkreślać, że palenie jest dziecinne, głupie, tchórzowskie. Natomiast oszustwo to coś gorszego, bo pokazuje, że ma słaby charakter i niech syn wie, że to Was szczególnie martwi. Mimo tego problemu syna trzeba akceptować i on to musi odczuwać. A młodość bywa radykalna i niekoniecznie to, co dla Was oczywiste, takie samo jest dla niego. Naiwny nastolatek często rozumie tak: „zawiodłem ich, już mi nie ufają, więc tak narozrabiam, by mieć poczucie sprawiedliwej kary.” Mimo braku zaufania nie ma sensu śledzenie go. Niech widzi, że mu wciąż na nowo ufacie. Przede wszystkim im syn starszy, im mniejszy Wasz wpływ na jego decyzje, tym bardziej trzeba się za niego modlić. W całej sprawie największy wysiłek należy włożyć w budowanie dobrych relacji. Zaprosić kolegów do domu, próbować zainteresować się ich pasjami, w miarę możliwości poznać innych rodziców i wspierać się wzajemnie. Z nastolatkiem czasami trudno wytrzymać, ale dla niego jest to jeszcze cięższy czas niż dla Was. Nie szukajcie winy w sobie. Pamiętajcie początek szkoły średniej i toalety w kłębach dymu? Czy nasze pokolenie było lepsze? Nie wolno tracić wiary we własne dziecko. □



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Rok Chopina



Alain Dualt, Komisarz Obchodów Roku Chopinowskiego we Francji, Apisarz i krytyk muzyczny skierował list do prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego, prosząc go o przeniesienie prochów Fryderyka Chopina z cmentarza Père Lachaise do Panteonu, gdzie spoczywają wybitni francuscy obywatele, zastrzeżeni dla historii, nauki i kultury. Dualt pisze w liście, że byłby to „wielki gest dla kultury europejskiej”. Umieszczenie grobowca Chopina obok grobów Victora Hugo, Emile'a Zoli, Marii Skłodowskiej-Curie i jej męża Pierre'a, André Malraux czy Jeana Monneta byłoby jednocześnie jednym z najważniejszych wydarzeń Roku Chopinowskiego, który zaczął się parę dni temu.

1 marca 2010 roku minie 200 lat od chwili, gdy w Żelazowej Woli przyszedł na świat jeden z największych muzyków wszechczasów. Jego ojciec był spolonizowanym Francuzem, który do Polski przybył z Lotaryngii w wieku lat 16, i który był bardzo zaangażowany w sprawy polskie. Matka Fryderyka była Polką. Czy Chopin był Francuzem (jak sądzi wielu Francuzów) czy Polakiem? Sercem związany był z Polską i na tożsaczej śmierci poprosił, by jego serce przewiezione zostało do Polski. Stawę światową zdobył we Francji, tu także spędził drugą połowę swego krótkiego, zaledwie 39-letniego życia.

Fryderyk Chopin opuścił Warszawę 2 listopada 1830 roku, na parę tygodni przed wybuchem Powstania Listopadowego. Po odwiedzeniu Wrocławia, Drezna i Pragi przybył najpierw do Wiednia, gdzie zainstalował się na kilka miesięcy, a potem, po podróży przez Monachium i Stuttgart, zjawił się w Paryżu. Był koniec września 1831 roku. Francuska stolica była bardzo poruszona tragedią polskiego powstania. O jego wybuchu Chopin dowiedział się w Wiedniu i chciał natychmiast wracać do kraju. Od zamysłu tego odwiecił go znajomi i rodzina. Sądzi się, że w reakcji na wiadomość o upadku Powstania Chopin skomponował słynną „Etiudę c-moll op. 10 nr 12” zwaną „Rewolucyjną”. Miasto, do którego przyjechał polski kompozytor, było w 1831 roku światową stolicą sztuk wszelkich. Królował tu duch romantyzmu i żyło tu wielu wspaniałych artystów. Pierwsze paryskie lokum Chopina znajdowało się przy Boulevard Poissonnière 27. Było to skromne, dwupokojowe mieszkanko, w którym Fryderyk mieszkał do czerwca 1832 roku. Opuścił je często, by w eleganckich kawiarniach spotykać się ze swymi przyjaciółmi z polskiej emigracji, a także ze świeżo poznanymi znajo-

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



☺ PZPN obchodził 90. rocznicę istnienia. Pierwszego dnia większość uczestników specjalnego zjazdu związku piłkarskiego wznosiła toasty, drugiego karczemnie się kłóciła. Na zjazd nie wpuszczono dziennikarzy. Obecny zarząd obronił jednak swój stan posiadania i do przewrotu w PZPN nie doszło...

☺ Ekstraklasa rozegrała w grudniu drugą kolejkę spotkań z rundy wiosennej. Polonia Bytom – Odra 1:1, Piast – Ruch 1:2, Lechia – Cracovia 1:0, Legia – Arka 1:0, Śląsk Wrocław – Polonia Warszawa 1:0, Lech – Korona 2:0, Jagiellonia – GKS Bełchatów 2:1, Wisła Kraków – Zagłębie Lubin 1:0. Wisła ma 5 punktów przewagi nad Legią, i 8 nad Lechem i Ruchem.

☺ Polacy za granicą. Przypomniał o sobie Żurawski. Były napastnik reprezentacji Polski zdobył gola dla Omonii Nikozja w wygranym przez ten zespół meczu z AEP Paphos. Larissa Arkadiusza Malarza przegrała z Levadiakosem 0:3. Trzy gole wpuścił do swojej bramki Kuszczak (Manchester United) w meczu z Fulham. Marek Zięńczuk ze Skody Xanthi zdobył swojego drugiego gola w tym sezonie Super Ligi Ellady. Polski pomocnik wpisał się listę strzelców w meczu Skody z Iraklisem Saloniki. APOEL Nikozja pokonał 3:1 A.P.O.P. Kinyras Peyias w meczu ligi cypryjskiej. Pierwszą bramkę spotkania zdobył polski napastnik – Marcin Zewłakow. Piłkarze Hearts of Midlothian pokonali 2:1 Celtic Glasgow w meczu ligi szkockiej. W bramce gości cały mecz rozegrał Boruc.

mymi: Mendelssohnem, Lisztem, Berliozem, Bellinim, Delacroix.

Pierwszy paryski koncert Chopina odbył się 26 lutego 1932 roku w sali Pleyel; w programie były nokturny, mazurki i wariacje na temat „Don Juana” Mozarta. W miejscu tym, istniejącym do dziś, Chopin grywał potem wielokrotnie; w grudniu 1834 roku wykonał tu wraz z Lisztem jego wielki duet na fortepiany. 16 lutego 1848 roku, w obecności rodziny królewskiej, dał tu także swój ostatni paryski koncert.

Grywał też często w sali konserwatorium, jednym z najważniejszych ośrodków paryskiego życia muzycznego, gdzie codziennie można było wysłuchać ponad 30 koncertów. Chopin występował tu wielokrotnie, by uczestniczyć między innymi w koncertach organizowanych przez Berlioza i Alkana. Był także obecny na próbie generalnej „Requiem” Mozarta, które wykonane zostało w kaplicy Pałacu Inwalidów w momencie, gdy wnoszono do niej uroczyste urnę z prochami Napoleona.

Na wiosnę 1833 roku stawa Chopina w Paryżu była już ogromna. Zmienił parokrotnie mieszkanie i w końcu osiadł przy ulicy Chaussée d'Antin 38. Zorganizował tu wiele prywatnych i kameralnych recitali. Czuł się bardzo związany z Polską i Polakami. Bywał na polskich bazarach, uczęszczał do klubu polskiego przy ulicy Godot-de-Mauroy i przystuchiwał się wykładom Adama Mickiewicza, które świeżo mianowany profesor Collège de France wygłaszał w swych mieszkaniach przy ulicy d'Amsterdam i Val de Grâce. Chopin bywał też częstym gościem księcia Adama Czartoryskiego w Hotelu Lambert. Pod koniec października 1836 roku na przyjęciu w salonach Liszta i Marii d'Agoult przy ulicy Laffitte, gdzie bywali Delacroix, Berlioz, Haïne i Lamennais Fryderyk poznał francuską pisarkę George Sand. Ich burzliwy związek trwał do 1847 roku. Dwa lata potem Chopin uświadomił sobie, że jest ciężko chory. Sprowadził z Warszawy swą siostrę Ludwikę i wynajął przestronne mieszkanie na placu Vandôme 12. Przyjaciele odwiedzali go tłumnie. 17 października 1849 roku o drugiej nad ranem zmarł. W jego uroczystym pogrzebie, który odbył się w kościele świętej Magdaleny, udział wzięło 3 tysiące osób. I tak zakończyła się ziemską drogą Fryderyka Chopina. Została po nim nieśmiertelna muzyka, którą będziemy z pewnością mogli się cieszyć do woli w bieżącym roku.

Anna Rzyczycka



Pomnik Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO BENEDYKTA XVI

...ciąg dalszy ze str. 11

Dlatego chętnie popieram wychowanie do odpowiedzialności ekologicznej, która – jak wskazałem w Encyklice Caritas in veritate – gwarantowałaby prawdziwą «ekologię ludzką», a zatem potwierdziła z nowym przekonaniem nienaruszalność życia ludzkiego w każdej jego fazie i w każdej kondycji, godność osoby i niezastąpioną misję rodziny, w której wychowuje się w duchu miłości bliźniego i poszanowania środowiska. Trzeba zachować ludzkie dziedzictwo społeczeństwa. To dziedzictwo wartości ma swoje źródło i jest zapisane w naturalnym prawie moralnym, które jest podstawą poszanowania osoby ludzkiej i świata stworzonego (...)

13. Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia. Dążeniu wszystkich ludzi dobrej woli do pokoju będzie niewątpliwie sprzyjać powszechne uznanie nierozzerwalnego związku, który istnieje między Bogiem, istotami ludzkimi i całym światem stworzonym. Chrześcijanie, oświeceni przez Boże Objawienie i wierni Tradycji Kościoła, chcą wnieść swój wkład. Postrzegają oni wszechświat i jego wspaniałość w świetle stwórczego dzieła Ojca i odkupieńczego dzieła Chrystusa, który przez swoją śmierć i zmartwychwstanie pojednał z Bogiem «i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach» (Kol 1, 20). Chrystus, ukrzyżowany i zmartwychwstały, podarował ludzkości swojego uświęcającego Ducha, który kieruje dziejami aż po nadejście dnia, gdy wraz z chwalebny powrotem Pana zostaną zapoczątkowane «nowe niebo i nowa ziemia» (por. 2 P 3, 13), w których na zawsze zamieszkają sprawiedliwość i pokój. Dlatego każdy człowiek ma obowiązek chronić środowisko naturalne, aby budować świat pokojowy. Jest to pilne zadanie, które trzeba realizować z nowym zaangażowaniem wszystkich; jest to opatrnościowa okazja, by dać nowym pokoleniom perspektywę lepszej przyszłości dla wszystkich. Oby byli tego świadomi rządzący narodami oraz wszyscy, na każdym szczeblu, którym leży na sercu los ludzkości: ochrona stworzenia i zaprowadzanie pokoju są ze sobą ściśle powiązane! Dlatego proszę wszystkich wierzących, aby zanosili żarliwe modlitwy do Boga, wszechmogącego Stwórcy i miłosiernego Ojca, ażeby każdy mężczyzna i każda kobieta usłyszeli w swym sercu, przyjęli i odpowiedzieli na naglący apel: Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia.

Watykan, 8 grudnia 2009 r.

Pełny tekst znajdą Państwo na naszej stronie internetowej: www.glos-katolicki.fr



☺ Przed igrzyskami olimpijskimi sprawdzianem formy polskich zawodników były zawody w ramach Pucharu Świata. Pod koniec roku błysnęła Justyna Kowalczyk, która wygrała bieg na 15 km techniką klasyczną w słoweńskiej Rogla. Było to drugie zwycięstwo Polki w sezonie i Kowalczyk awansowała na drugie miejsce w klasyfikacji p.s. W biathlonie w krótką startuje Tomasz Sikora, który po dobrym występie i 6. pozycji w Słowenii, zaliczył trzy pudła i sklasyfikowany został, podczas wyścigu w Rosji, dopiero na 43. miejscu. Następnego dnia był jednak 16. W Engelbergu startowali skoczkowie. W pierwszym konkursie punkty zdobyli tylko Stoch (19. miejsce) i Małysz (23). W drugim dniu najlepszym z Polaków był Małysz, któremu po świetnym skoku na odległość 129 m. sędziowie dali 122,7 pkt. Dzięki dalekiemu skokowi i niezłym lądowaniu Małysz zajął 8. miejsce. Stoch był tym razem 11. W klasyfikacji generalnej Małysz jest 11, Stoch – 13.

☺ Dziesięć rekordów Polski w pierwszej części sezonu, to bilans polskich łowiąarzy szybkich w zawodach Pucharu Świata. Tak dobrego początku sezonu nasi zawodnicy nie mieli od lat.

☺ Andrzej Laszczak i Damian Waniczek zajęli trzecie miejsce w zawodach dwójek w Pucharze Świata w saneczkarstwie na torze w Nowouralsku.

☺ Drużyna Banku BPS Fakro Muszynianki rozbiła 3:0 słynny Asystel Novara (wicemistrzynię Włoch) w meczu 3. kolejki siatkarskiej Ligi Mistrzów. Polki zostały liderkami grupy D.



KRONIKA POLONIJA

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA

• 1 grudnia 2009 r. w Domu Polonii w Warszawie, w związku z zakończeniem postęgi prymasowskiej, odbyło się uroczyste pożegnanie ks. kardynała Józefa Glempa Prymasa Polski, jako duchowego opiekuna Polaków, żyjących poza granicami Ojczyzny.

Podczas spotkania, w uznaniu szczególnej roli, jaką odegrał Ksiądz Prymas pełniąc tę służbę, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” wręczyła Mu swoje najwyższe wyróżnienie – „Wawrzyn Polonijny”, który otrzymują osoby zamieszkałe zarów-

no w Polsce jak i za granicą, w dowód uznania za oddaną pracę, na rzecz Polaków i Polonii, poza granicami kraju. Wśród dotychczas wyróżnionych „Wawrzynem Polonijnym” znajdują się m.in. Ryszard Kaczorowski – Prezydent RP na Obczyźnie, Władysław Zachariasiewicz – działacz przedwojennego Światowego Związku Polaków z Zagranicy „Światpol”, czy organizacja Związek Polaków na Białorusi, pod kierownictwem Andżeliki Borys. Warszawskiej uroczystości towarzyszyło otwarcie wystawy autorstwa ks. Krzysztofa Pożarskiego z parafii św. Stanisława w Petersburgu, zatytułowanej „Niezłomny Pasterz w Rosji. Sługa Boży biskup Antoni Malecki (1861–1935)”. Aktualnie trwa proces w sprawie beatyfikacji, tego niezłomnego opiekuna katolików, na terytorium Rosji – męczennika. Odsunięty od możliwości misyjnych przez władze radzieckie i zestany na Syberię, życie zakończył w kraju i został pochowany w katedrze warszawskiej. W uroczystości prowadzonej przez Macieja Płażyńskiego, prezesa „Wspólnoty Polskiej”, wzięto udział liczne grono senatorów i posłów RP oraz gość

szczególny abp Tadeusz Kondrusiewicz z Białorusi. W latach 1999–2005 Kondrusiewicz piastował w Moskwie stanowisko przewodniczącego Konfederacji Biskupów Federacji Rosyjskiej. W 2007 r. został przeniesiony na urząd arcybiskupa metropolity mińsko-mohylewskiego na Białorusi. Prymasa Glempa, w imieniu Senatu RP, żegnał i dziękował za współpracę marszałek Zbigniew Romaszewski. Senat od przedwojnia ma w statutowych obowiązkach opiekę nad Polonią. Na koniec wręczył prymasowi okolicznościowy medal Senatu (Cz. Dondziłło PAP)

11 grudnia w Senacie RP odbyło się spotkanie z posłami i samorządowcami polskiego pochodzenia z Litwy, Rumunii, Łotwy i Ukrainy. Są to uczestnicy projektu „Utwórzmy Forum Parlamentarzystów i Samorządowców za Granicą”, realizowanego przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. W spotkaniu udział wzięli m.in. litewski europoseł polskiego pochodzenia Waldemar Tomaszewski, posełowie litewskiego Sejmasu Michał Mackiewicz, Lenard Talmont, Jarosław Narkiewicz oraz rumuński poseł Gerwazy Longher. Inicjator projektu Michał Dworczyk, ze „Wspólnoty Polskiej” podkreślił, że jednym z celów forum jest pokazanie polskim politykom, że na Wschodzie i poza granicą Polski jest potencjał w postaci pol-



Charles de Gaulle - chrześcijanin, szef państwa

W połowie listopada w paryskim Collège de Bernardins odbyło się seminarium uniwersyteckie: „Charles de Gaulle, chrześcijanin, głowa państwa”. Na zaproszenie organizatora – Fundacji Ch. de Gaulle’a przybyło kilkunastu francuskich i zagranicznych prelegentów i liczni słuchacze. Stosunek szefa państwa IV-cj i prezydenta V-cj Republiki do religii i wiary był w centrum zainteresowania: spotkania zakończonego wystąpieniem kard. André Vingt-Trois.

Tematy seminarium zostały zgrupowane w czterech częściach: I. De Gaulle – człowiek wierzący. II. Głowa państwa – katolickiego i republiki. III. Zasady polityk chrześcijańskich. IV. Stosunek do świata.

Nie ulega wątpliwości, że opatrnością przywódca Francuzów, autor apelu londyńskiego z 18 czerwca 1940, był głęboko wierzącym katolikiem. Czy jednak de Gaulle, jako głowa państwa francuskiego, manifestował swoją wiarę na forum publicznym i swój stosunek do religii? Znakomita większość prelegentów była zgodna z tezą Pierre’a Mazeaud¹, Alain’a Larcana² Jean’a Oulmont’a³, że choć dyskretny, ponieważ skrupulatnie respektował laickość republiki francuskiej, de Gaulle dał wielokrotnie wyraz swojej wiary w Boga, wypływającej z rodzinnych tradycji, wychowania i osobistych przekonań. Ukształtowany przez patriotyzm i katolicyzm rodziny – wierzącej, praktykującej i zaangażowanej w życie Kościoła, młody de Gaulle należał też do *Temps présent* lewicowej

organizacji, bliskiej chrześcijańskiej demokracji. Żarliwy amator pism Barrès’a, ale i poezji Péguy’ego już w Londynie otoczony był wieloma współpracownikami – emigrantami protestantami i żydami. Ekumenizm w Kościele był ewidentny dla generała otwartego także na dialog z innymi religiami, a nawet ateistami. Jako głowa państwa dał też dowody, iż tożsamość religijna jest sprawą osobistą. *Przeczytałem ponownie wszystkie dzieła De Gaulle’a* oponował Dominique Borne dyrektor ISER (Europejski Instytut Nauk Religijnych) i *muszę stwierdzić, że w pozostawionych nam dokumentach generał wspominał o religii znacznie mniej niż się tu utrzymuje*. Innego zdania jest historyk Laurent de Gaulle, siostrzeniec generała, który cytując liczne dokumenty i pisma, nie zapominając o osobistych relacjach członków rodziny⁴. Twierdzi on z przekonaniem, że: *Gdyby Charles de Gaulle nie posiadał tej szczególnej i trwałej relacji z Bogiem, nie byłby osobą, którą znaliśmy*.

Nie uratowałby Francji w dramatycznych dla niej chwilach. Do realizacji wielkich czynów potrzebna jest bowiem nieugięta wiara w Opatrzność. Było to jednakże przekonanie osobiste i jak twierdzi A. Larcana „Generał nie lubił np. aby jakkolwiek partia polityczna afiszowała się jako chrześcijańska. Zagorzały republikanin i *l’Homme de l’Alliance* reprezentujący wszystkich patriotów już w 1940 r., gdy wzywał do walki z okupantem określił się jako *niepodległy Francuz, wierzący w Boga i w swą ojczyznę, niezależny od nikogo*. Kardynał Vingt-Trois podkreślił, na zakończenie seminarium, iż wiara de Gaulle’a była źródłem ogromnego poczucia odpowiedzialności polityka, w jego codziennych, odważnych decyzjach i najdrobniejszych nawet akcjach.

Zabrakło mi może trochę, w relacjonowanym seminarium, obecności polskiego historyka, zdolnego przedstawić wpływ pobytu 29-letniego De Gaulle’a w Polsce na ukształtowanie się jego katolicyzmu. I jeśli takowy

skich postów i samorządowców, który warto, aby państwo Polskie wykorzystywało. „Poza Polską są nie tylko Polacy, którzy proszą o pomoc, ale są też i samorządowcy, i politycy, którzy do tej pory, są chyba, nie do końca dostrzegani. Mamy nadzieję, że to będzie się zmieniać z obopólną korzyścią” – zaznaczył Dworczyk (PAP).

• Od 2007 roku Ambasada Francji w Polsce otwiera swoje podwoje artystom polskim i francuskim oraz współorganizuje wystawy. Do 30 października 2010 w budynku Ambasady i przylegających ogrodach będzie można zwiedzać wystawę rzeźbiarską Beaty Czapskiej z Paryża. Artystka początkowo zajmowała się architekturą. W latach 80-tych zainteresowała się rzeźbą, której wkrótce postanowiła poświęcić się całkowicie. Owocem tego jest ponad 50 wystaw i około 105 prac, pozostających w kolekcjach na całym świecie.



istniał, jego refleksji na temat katolicyzmu „polskiego” tak bardzo obecnego i afirmowanego w życiu publicznym Polaków, a mniej we Francji, gdzie w 1905 roku nastąpiła separacja państwa i Kościoła.

Beata Nowak

1. Prezydent Fundacji Ch. De Gaulle www.charles-de-gaulle.org; 2. autor czołowej pozycji De Gaulle, inventaire : la culture, l'esprit, la foi. Ed Bartillat 2003; 3. De Gaulle, Le Cavalier Bleu Editions 2008; 4. Une vie sous le regard de Dieu. Laurent de Gaulle. Ed. de l'Œuvre).

Czym jest kultura chrześcijańska?

14 listopada w Seminarium Polskim w Issy-les-Moulineaux odbył się wykład pt. „Czym jest kultura chrześcijańska?”¹, który wygłosił dr hab. Włodzimierz Dłubacz, prof. KUL². Był on kolejnym z cyklu wykładów zatytułowanych: „Prawda bliska życiu”, organizowanych przez Studium Filozoficzno-Etyczno-Spoleczne im. Jana Pawła II, Association des Amis de la Philosophie Classique oraz istniejący od niedawna Instytut Filozofii Klasycznej.

Temat jest niezwykle ważki, szczególnie obecnie, kiedy Europa zdaje się zapominać o swoich korzeniach, wyrzekając się niejako swej tożsamości. W pierwszej części wykładu profesor Dłubacz naświetlił, czym jest kultura, poprzez jej ogólną charakterystykę, część druga była refleksją nad fenomenem chrześcijaństwa i jego znaczeniem dla faktu kultury.

Pan profesor reprezentuje stanowisko filozofii klasycznej, gdzie kulturę ujmując się w szerokim kontekście. Obecnie rozpowszechniane jest wąskie rozumienie kultury, utożsamiające ją ze sztuką (dla przeciętnego człowieka kultura oznacza sztukę). Tymczasem sztuka jest jedynie jednym z jej aspektów. W pełnym ujęciu kultura dzieli się na cztery działy: religię, moralność, naukę i właśnie sztukę. Jak podkreślił prof. Dłubacz istotne dla właściwego rozumienia kultury jest jej ujęcie na tle natury, wskazując przy tym, iż całą istniejącą rzeczywistość można podzielić na dwie sfery: natury i kultury. Natura jest tym, co istnieje samo z siebie, zawierając w sobie określone prawa swego istnienia i działania, kultura natomiast powstaje w wyniku działania człowieka. To człowiek jest jej twórcą i to na mocy swej rozumnej natury, na mocy bycia osobą. Kultura jest sposobem ludzkiego życia i rodzi się z potrzeby uzupełniania braków ludzkiego bytu, z potrzeby działania człowieka dla swego dobra, z dążenia osoby ludzkiej ku pełni swego człowieczeństwa. Profesor zwrócił uwagę na fakt zachodzenia swego rodzaju „zwrotności” w działaniach kulturotwórczych człowieka, a mianowicie: to, jak człowiek będzie „budował” samego siebie wpłynie na wytwory jego działania, które z kolei oddziaływać będą na niego samego. Im mądrzejszy i lepszy będzie człowiek, tym bardziej ludzkie oblicze będzie miała kultura. Istotnym narzędziem doskonalenia człowieka jest moralność. To doskonalenie się oznacza usprawnianie woli i rozumu oraz opamiętywanie emocji, by w sposób wolny poznać prawdę i umiować dobro. Poznanie prawdy ma dla człowieka, a tym samym dla tworzonej przez niego kultury zasadnicze znaczenie. Najgłębszy zaś sens kultury ujawnia się w dążeniu człowieka do Boga, kultura jest „ludzką drogą do siebie i do Boga”. Ów cel ludzkiego życia wyraża chrześcijaństwo.

Przechodząc w drugiej części swego wykładu do refleksji nad kulturą chrześcijańską prof. Dłubacz podkreślił, iż kultura klasycznie europejska to właśnie kultura chrześcijańska. Kultura europejska jest



syntezą klasycznej myśli greckiej z kulturą religijną judeo-chrześcijańską, stanowi ona racjonalną syntezę wiedzy i wiary. Chrześcijaństwo nadało jej nowy wymiar – nadprzyrodzony i uzupełnił o nowe informacje: o stworzeniu świata, o grzechu pierworodnym i o odkupieniu. Ujawniło tym samym, że kontekst ludzkiego życia tworzą nie tylko natura i kultura, ale także łaska.

Potrzeba łaski, która oznacza pomoc Boga poprzez sakramenty wskazuje, iż, jak powiedział to profesor, sama kultura „nie może doprowadzić człowieka do właściwego mu optimum, czyli jego ducha do doskonałości”.

Rozważania prof. Dłubacza uwiaryściły uniwersalizm chrześcijańskiej kultury, ukazując ją jako kulturę ogólnoludzką. U swych podstaw ma ona bowiem koncepcję człowieka jako osoby, jej wartością naczelną jest godność osoby ludzkiej. Kultura chrześcijańska to kultura osoby, a nie rzeczy, stoi ona na straży wartości uniwersalnych: prawdy, dobra i piękna. Jak stwierdził profesor kultura chrześcijańska jest zasadniczo kulturą religijną, obejmuje ona jednak wszystkie wymiary ludzkiego życia i „ustawia je w perspektywie wieczności”. W centrum tej kultury znajduje się Osoba Jezusa Chrystusa, który staje się „wzorem pełni człowieczeństwa”. Kultura ta „wiąże ziemię z Niebem, czyli człowieka z Bogiem”. Stanowi ona najdoskonalszą postać kultury. „Rodzi się z miłości Boga do człowieka i człowieka do Boga”.

Wykład przedłużyła dyskusja, a na zakończenie gospodarze wieczoru przygotowali aperitif.

Beata Krowicka

1. Wszystkich zainteresowanych tematem odsyłam do tekstu wykładu prof. Dłubacza, który ukazał się w cyklu „Les conférences parisiennes” (Nr 9), wydawanym przez Association des Amis de la Philosophie Classique.
2. Prof. Włodzimierz Dłubacz kieruje Katedrą Filozofii Boga na Wydziale Filozofii KUL, jest także dyrektorem istniejącego w Paryżu, przy PMK, Studium Filozoficzno-Etyczno-Spolecznego im. Jana Pawła II.



POLACY WE FRANCJI

Matki Bożej Niepokalanie Poczętej

13 grudnia obchodziliśmy w Kościele święto Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej. W Alzacji, w Rixheim na placu Jana Pawła II, zebrali się licznie, przed grotą Matki Boskiej, parafianie francuskiej i polskiej wspólnoty katolickiej. Piękna słoneczna pogoda – Pocztą sztandarową – proboszcz parafii francuskiej Sylwère Gschwend mówi o objawieniu się Matki Boskiej małej dziewczynce Bernardecie Soubirous. Jest to pierwsza rocznica wy-

budowania u nas małej grotty na pamiątkę objawień z Lourdes.

Obecni na Mszy św. byli górnicy z Polski, pracujący w Alzacji, którzy wnieśli olbrzymi wkład w powstanie naszej grotty. Serdecznie przywitani zostali przez prob. Gschwenda i ks. Mariana Kurnytę.

Kilka dni temu obchodziliśmy święto górników – Barbórkę. Święta Barbara jest ich patronką. Jej wizerunki są w każdej polskiej kopalni. Pracujący w Alzacji górnicy

z Polski ufundowali wspaniałą płaskorzeźbę z polskiego węgla, przedstawiającą Św. Barbarę. Górnicy wspaniale prezentowali się w swoich galowych mundurach. Francuscy Parafianie widzieli takie stroje pierwszy raz. Po uroczystym poświęceniu płaskorzeźby ze Św. Barbarą, delegacja górników umieściła ją w kościele. Pytałem później górników, ile czasu zajmuje wykonanie takiego dzieła – około półtora miesiąca. Jest co podziwiać! Przy płaskorzeźbie ze Św. Barbarą tłum parafian, wszyscy robią zdjęcia. 13 grudnia 1981 roku – pamiętamy ten dzień – stan wojenny w Polsce. Też była niedziela. Polak Jaruzelski, Polsce zgottał ten los. Oby nigdy więcej. Msza święta zakończona. Mimo tych złych wspomnień, radośnie patrzymy w przyszłość.

Dziękujemy z całego serca naszym górnikom i wszystkim zaangażowanym w przygotowanie całej uroczystości. Adwent upływa szybko. Polonia z Alzacji życzy wszystkim radosnych Świąt z okazji narodzin Króla Wieków, Pana Naszego, Jezusa Chrystusa. I wszystkim Szczęśliwego Nowego Roku. □

Tadeusz Chrastek



Jesienne Forum Katolickie

Polskie Zjednoczenie Katolickie regionu paryskiego wraz z Polską Misją Katolicką we Francji oraz parafią Bożego Miłosierdzia zorganizowało 5 grudnia Jesienne Forum Katolickie. Miejscem spotkania, na które przybyło ponad 60 osób, kapłanów oraz świeckich, przedstawicieli polskich wspólnot parafialnych, był Dom Kombatanta przy ulicy Legendre w Paryżu. Główną myślą przewodnią spotkania było hasło duszpasterskie Episkopatu Polski na bieżący rok: *Bądźmy świadkami Miłości* doskonale wpisujące się w Rok Kapłaństwa, ogłoszony przez papieża Benedykta XVI. Najpierw zgromadziliśmy się w krypcie kościoła Saint Charles de Monceau, gdzie wspólnie odśpiewaliśmy Jutrznię przygotowaną przez ks. prał. Krystiana Gawrona, wicerektora PMK. Następnie wzięliśmy udział w celebrowanej przez niego, wspólnie z siedmioma innymi kapłanami, wśród których był gość Forum ks. inf. Witold Kiedrowski, Eucharystii. W swej homilii ks. wicerektor apelował do wiernych, aby każda wspólnota otaczała szacunkiem i miłością swoich kapłanów, przewodników na drodze do Królestwa Bożego. Po Mszy św. udaliśmy się na spotkanie z Ks.

Witoldem, którego losy są pięknym świadectwem kapłaństwa naznaczonego, z jednej strony żarliwą miłością Boga i bliźniego, a z drugiej cierpieniami związanymi z wojną, obozami koncentracyjnymi i przymusową emigracją. Wstępem do tego spotkania było misterium o kapłaństwie, przygotowane przez młodzieżowy zespół Oratorio, pod kierunkiem pani Anny Polaczek. Montaż słowno-muzyczny oparty był na tekstach Jana Pawła II oraz „Świętego kapłana” Jean-Marie Vianney. Z tekstów tych wyłaniało się przesłanie skierowane do wszystkich wiernych, że kapłan jest nie tylko przewodnikiem duchowym ale również, a może przede wszystkim, kontynuatorem wielkiego dzieła zbawienia, które zapoczątkował sam Jezus Chrystus. W ręce kapłana zostały złożone klucze do „Bożego skarbcza”. Spotkanie z Księdzem Witoldem Kiedrowskim przybrało formę wywiadu, prowadzonego przez panią S. Ząbek oraz pana C. Nostera. W dużej mierze pytania oparte były na książce ze wspomnieniami Księdza Infułata „Na drogach życia”. Pomimo swoich 97 lat (!) Ksiądz Generał, bo i taki posiada tytuł, tryskał niespożytą energią i niesamowitym poczuciem humoru, mimo przecież tragicznych niektórych opisywanych sytuacji. Zarówno z książką, jak też z żywego świadectwa, przebiła jego ogromna wiara w Boga i człowieka, nawet wówczas, gdy znalazł się w celi śmierci, w oczekiwaniu na egzekucję. Jak pisze sam Jubilat (w czerwcu przyszłego roku będzie obchodził 75-lecie swojego kapłaństwa):

Bóg nie opuszcza tych, którzy Go nawet na dnie piekła szukają. Sam wyznacza spotkanie, w nawet najbardziej potwornej rzeczywistości, nawet tam gdzie jest najmniej oczekiwany, gdzie nie ma dla Niego miejsca. Nawet tam, gdzie jest zakazany.

I co warto szczególnie podkreślić, to niestychana skromność Ks. Kiedrowskiego, cecha ludzi wielkiego formatu. Jego modlitwa, z trudnych czasów, mogłaby stać się modlitwą nie tylko każdego kapłana, ale i każdego chrześcijanina:

Daj mi taką życzliwość i radość, aby wszyscy, wszyscy z którymi się dzisiaj spotkam odczuli Twą obecność. Niech dla innych będę chlebem, jak Ty dla mnie każdego dnia...

Drugim ważnym punktem Forum było wspomnienie o śp. Księdzu Stanisławie Jemioto, proboszczu tutejszej parafii pw. Bożego Miłosierdzia, zmarłego w sierpniu 2009 r., po ciężkiej chorobie. Ksiądz Stanisław był bardzo dobrym człowiekiem, niezwykle serdecznym w kontaktach z ludźmi; z głębokim zaangażowaniem podchodzącym do swojej posługi kapłańskiej. Kiedy został skierowany do pracy w Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu od razu zaangażował się w niesienie pomocy znajdującym się w potrzebie rodakom, między innymi poprzez *Resto du curé* na wzgórzu Montmartre. W 2000 roku podjął się trudnej misji tworzenia, od podstaw, nowej placówki duszpasterskiej dla Polaków. Tak powstała parafia pod wezwaniem Bożego Miłosierdzia, która szybko zaczęła tętnić życiem i którą kierował prawie do ostatnich chwil swojego życia. Był bardzo zaangażowany w sprawę dzieci i młodzieży,



Paryskie obchody

13 grudnia 1981 roku – dzień u prowadzenia w Polsce przez Jaruzelskiego i jego komunistycznych plecników stanu wojennego – jest i pozostanie w naszej pamięci.

Tegoroczne paryskie obchody upamiętniające polski stan wojenny z 1981 roku, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów – Koto Paryż rozpoczęło 12 grudnia w Domu SPK projekcją filmu pt. „Nocna zmiana”.

W niedzielę 13 grudnia o godz. 11.00 w kościele polskim pw. Wniebowzięcia NMP przy rue Saint Honoré odprawiona została uroczysta Msza święta, w intencji ofiar stanu wojennego i intencji naszej Ojczyzny. Na początku proboszcz ks. kan. W. Szubert przywitał przybyłych gości oficjalnych, m.in. panią konsul Elżbietę Salamon z mężem, pana prezesa Henryka Rogowskiego i sekretarza pana Jana Koniecznego z Federacji Polonii Francuskiej, a także bardzo licznie przybyłe poczty sztandarowe.

W sumie było ich 18: polsko-polonijne, francuskie i amerykańskie. Sztandary kombatanckie wprowadzone zostały do świątyni przez sztandarowych SPK z Koto Paryż: kol. Jerzego Malinowskiego (sztandar Solidarności), kol. Michała Junika (sztandar POWN) kol. Stanisława Aloszko

(sztandar Koto Paryż). Uroczystościom towarzyszyło też pięć sztandarów nieistniejących już organizacji – ze zbiorów Stowarzyszenia Muzeum Wojska Polskiego we Francji (Związku Byłych Członków POWN – kolo Divion, KPN – Francja, Unii Rezerwistów i Byłych Wojskowych we Francji – Sekcja Rueil, POWN – Monica 1941-1944 i ZHP Okręg Paryż 1937). Sztandary te zostały dostarczone przez pana E. Blicharczyka z SMWPF, który był jednocześnie jednym ze sztandarowych. Jedyna kobieta – sztandarowy w tym gronie – to pani Grażyna Aloszko z paryskim sztandarem ZHP.

Mszy św. przewodniczył i kazanie wygłosił Ks. bp. Roman Marcinkowski, sufragan z Płocka. Kaznodzieja wspominał swoje przeżycia związane z tragiczną datą 13 grudnia. Ks. biskup, z racji pełnionych wówczas funkcji, został włączony w grono osób działających z ramienia Kościoła na rzecz szybkiego dotarcia do wszystkich internowanych i zatrzymanych. Ta praca była niezwykle poruszająca, bo dotyczyła brutalnego rozłączenia rodzin w przededniu Bożego Narodzenia i cierpienia rodzin. Wielu sytuacji nie da się dzisiaj zrozumieć bez pytań o sens istnienia Solidarności, czy o trwałe skutki wprowadzenia stanu wojennego. Po za licznymi ofiarami, było to też, bezpowrotne zniszczenie wielkiej, twórczej dynamiki odnowy oblicza naszej części Europy. Dalej Ks. biskup wspominał wielką wrażliwość i troskę o Polskę Ojca Świętego Jana Pawła II. Biskup Marcinkowski zadumał się też nad aktualną sytuacją Kraju. W Polsce nie ustają różne afery, robotnikom żyje się coraz gorzej. Są często zmuszeni do opuszczania swoich zakładów i szukania chleba zagranicą.

Następnie pani Danuta Nowakowska, Sekretarz SPK Koto Paryż, odczytała modlitwę wiernych, która odnosiła się do ofiar stanu wojennego – zabitych, rannych, internowanych, przesładowanych, wyrzucanych z pracy i zmuszanych do emigracji. Modliliśmy się też o zdrowie i szczęście osobiste dla wszystkich żyjących działaczy i członków NSZZ Solidarność oraz ich rodzin.

Po zakończeniu Mszy św. poczty sztandarowe i wszyscy oficjalnie zaproszeni goście, jak też kombatanci i członkowie NSZZ Solidarność, spotkali się w salce przykościelnej, na wspólnym poczęstunku.

Ostatnią częścią tegorocznych uroczystości rocznicowych, była manifestacja przy płocie Solidarności, na Placu Inwalidów w Paryżu. Wcześniej zapłonęły na niej biało-czerwone znicze. Następnie, o godz. 18.00 rozpoczęła się główna ceremonia. Po przywitaniu zebranych przez panią Danutę Nowakowską, Sekretarza SPK Koto Paryż, przypominała ona okoliczności wprowadzenia stanu wojennego w Polsce i towarzyszące mu oburzenie oraz protesty na całym świecie, zwłaszcza te, które miały miejsce we Francji. Czas ten pozostanie na wieki w polskiej pamięci zbiorowej.

W dalszej części manifestacji, w towarzystwie licznych pocztów sztandarowych, ze Sztandarem Solidarności na czele, jak też SPK Koto Paryż, POWN i ZHP Okręg Paryż 1937, zostały złożone okolicznościowe wiązanki. Ze strony władz RP we Francji kwiaty złożył – w obecności pani Pierwszego Rady Wydziału Konsularnego Ambasady Elżbiety Salamon, pan Edward Salamon. Pan Jacek Kowalczyk złożył wiązankę, w imieniu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich we Francji, a Pani Danuta Nowakowska z ramienia SPK Koto Paryż. Wspólnie odmówiono modlitwę.

Po odśpiewaniu polskiego Hymnu Narodowego, głos zabrala Pani konsul Salamon, która z wielkim przejęciem mówiła o wydarzeniach stanu wojennego, a następnie podkreśliła patriotyczny wymiar obchodów rocznicy upamiętniającej ofiary tamtego czasu. Mówiła dalej, że składa z tego miejsca należyty hołd tym, którzy tworzyli Solidarność, i tym którzy we Francji wykazują troskę o utrwalanie pamięci o stanie wojennym. Z kolei pan H. Rogowski, przypominając wydarzenia sprzed 28 lat z Polski, i z manifestacji na tym samym placu, pod Ambasadą i Konsulatem Polskim w Paryżu, pytał, gdzie są dzisiaj ci wszyscy, którzy zwykli podierać się swoimi patriotycznymi i solidarnościowymi koneksjami? Dlaczego ich tutaj nie ma? Jaka jest współczesna Polonia francuska, która pomimo tak czystej daty naszej historii, jak 13 grudnia 1981 r., nie przysłała dzisiaj na rocznicową manifestację?

Na zakończenie spotkania, podziękowano licznie przybyłym pocztom sztandarowym, a zwłaszcza naszym przyjaciółom z organizacji kombatanckich polsko-francuskich i amerykańskiemu pocztowi sztandarowemu. Część oficjalną zakończyło wspólne odśpiewanie „Boże coś Polskę...”. A wartość sztandarów kombatanckich zaciągnęli panowie sztandarowi: J. Malinowski (sztandar Solidarności), M. Junik (sztandar POWN) i St. Aloszko (sztandar SPK Koto Paryż) oraz – ze Stowarzyszenia Muzeum Wojska Polskiego sztandar harcowski ZHP, który prezentowała Pani Grażyna Aloszko.

Należy jeszcze tylko podkreślić, iż cały teren wokół płoty Solidarności, został uporządkowany przez służby miejskie Paryża z VII dzielnicy. Tym samym należą się serdeczne podziękowania ekipie pana Ghislan Amiot. □

Za Zarząd SPK Koto Paryż
Wiceprezes Stanisław Aloszko



Ks. inf. Kiedrowski wśród uczestników Forum

czego owocem jest filia Szkoły Polskiej działająca przy parafii.

Nie dane mu było doczekać 10-lecia parafii. Odszedł do Pana w wieku 58, lat zostawiając po sobie, prężnie działającą polską parafię w sercu 17-dzielnicy Paryża. Jak bardzo znamienne i wzruszające były słowa jego matki, która podczas pogrzebu, w momencie tak trudnym dla każdej matki mówiła: Będę się modlić za kaptanów.

Na zakończenie Forum ks. prał. Gawron przekazał zebrany pozdrowienia od Rektora PMK ks. inf. Stanisława Jeża, który apelował do nas, zaangażowanych świeckich, o wcielenie w życie potężnych haseł Episkopatów Polski i Francji: „Bądźmy świadkami Miłości” oraz „Vivre ensemble”. Przypominał też o zbliżającej się 175-rocznicy powstania Polskiej Misji Katolickiej we Francji i o związanych z tą rocznicą kolokwiami: na wiosnę – w Nancy i Miluzie oraz jesienią – w Lyonie.

Kończąc to piękne spotkanie, prezes PZK regionu paryskiego pan Sławomir Indyk, podziękował serdecznie parafii Bożego Miłosierdzia, za gościnne przyjęcie oraz za aktywne włączenie się w organizację Forum i przy okazji zapraszał na wiosenne spotkanie, którego tematyką będzie sakrament małżeństwa. □

Czesław Noster



Pomnik zapłutemu karłowi reakcji



foto: H. Zubrzycka

Pomnik Ofiar Komunizmu

Budynek w Łodzi przy al. Anstadta rozbrymiewa dziś radosnymi głosami młodzieży 12 Liceum Ogólnokształcącego. Nie zawsze tak było. W latach okupacji niemieckiej, była to siedziba Gestapo, a po 1945 tragiczne „tradycje” mordu na Polakach, wiernych Bogu – Honorowi i Ojczyźnie przejął Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, wierny uczeń bolszewickiego NKWD i Czeki. W latach powojennych, Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego, kierował Radkiewicz, nadzorował Jakub Berman oraz wysoki rangą oficer NKWD Bierut, z nadania Stalina tzw. prezydent Polski.

Pierwszy odpór nawale bolszewickiej dała, w dziejach Polski, samoobrona Wilna na przelocie 1918/19. Walka z bolszewizmem toczyła się w Wojnie 1920, w czasie zdradzieckiej agresji 17 września 1939, Mord Katyński, zestania do Kazachstanu i na Sybir, niszczenie oddziałów AK na Kresach przez „partyzantów” sowieckich, mordy w Polsce Ludowej na żołnierzach

Armii Krajowej, Druga Konspiracja, ofiary Czerwca 1956 w Poznaniu, Grudzień 1970 na Wybrzeżu, skrytobójcze mordy na członkach Solidarności 1980/81, ofiar stanu wojennego, za które odpowiada Wojciech Jaruzelski. Ostatnią ofiarą komunistycznego reżymu w Polsce był ks. Sylwester Zych, zamordowany w 1991. To były wszystko ofiary komunizmu, liczone w milionach Polaków wiernych swojej Ojczyźnie. Tylko w latach 1944 – 89 uwięziono prawie ćwierć miliona naszych Rodaków i wymordowano prawie 25 tysięcy, nie licząc tych, którzy zostali poddani różnym, mniejszym lub większym represjom.

Łódzkim Urzędem Bezpieczeństwa, reżymowym UB, w latach powojennych, kierował krwawy Mietek, czyli Mieczysław Moczar. Przez kazamaty budynku przy al. Anstadta 7, przeszło tysiące wiernych synów Ojczyzny. Poddawano ich perfidnym torturom, katowano, mordowano. Ilu zostało zamordowanych, ilu zmarnowano zdrowie, tego jeszcze nie wiemy, ale przyjdzie dzień, kiedy i to

zostanie ujawnione przez Instytut Pamięci Narodowej, chyba, że instytucja ta zostanie zlikwidowana lub marginalizowana przez siły zagrożone ujawnieniem ich zbrodniczej przeszłości.

Po 1944 komunistyczna propaganda, w sposób ohydny, szkalowała Polskę i Polaków. Miasta polskie obwieszone były obrzydliwymi plakatami z napisem „AK zapłuty karzeł reakcji”. Z aparatów radiowych sączył się jad nienawiści Wandy Odolskiej, kochanki Bieruta. Gazety pełne były nienawistnych tekstów, pod adresem Polaków, których autorami byli ludzie z najwyższej półki publicystyki, kultury, literatury. Bierut, Gomułka, Gierek, Jaruzelski wypełniali wieropoddańczo dyrektywy Kremla.

Miliony ofiar zbrodniczego systemu nie miały wspólnego monumentu, upamiętniającego ofiary komunizmu. Trzy lata temu, w umyśle śp. Andrzeja Owsianego, mieszkańca Łodzi, zrodził się pomysł budowy pomnika ofiar komunizmu. Pomysł zyskał pełną aprobatę Prezydenta Łodzi Jerzego Kropiwnickiego, który stanął na czele Komitetu Honorowego. Patronat Honorowy objął Prezydent Rzeczypospolitej Lech Kaczyński. Znaczącą część funduszy, na Pomnik Ofiar Komunizmu, uzyskano z datków społecznych, część dofinansowano z kasy Miasta. Ogólny koszt Monumentu wyniósł 550 tys. zł.

Nadszedł mroźny dzień 12 grudnia 2009. Marzenia śp. Andrzeja Ostoi – Owsianego spełniły się, tak jak się spełniły marzenia tysięcy ofiar zbrodniczego systemu. Nastąpiło odstonięcie pierwszego w Polsce Pomnika Ofiar Komunizmu. Przy al. Anstadta, na przeciw dawnej katowni uboskiej, w pięknej perspektywie drzew, stanął Monument dłuta Wojciecha Hryniewicza. Pomnik jest chyba najpiękniejszą budowlą tego typu w Łodzi. Niestety projektodawca nie doczekał tej historycznej chwili. Gospodarzami Uroczystości byli Prezydent Łodzi Jerzy Kropiwnicki i Marszałek Województwa Włodzimierz Fisiak.

Światowy Zjazd Łodzian

W Łodzi ciągle dzieje się coś ciekawego. Wcale nie chodzi o próbę odwołania prawicowego prezydenta Jerzego Kropiwnickiego przez miejscowe SLD. Prezydent miasta robi swoje, a Łódź stała się za jego rządów, ważnym ośrodkiem kultury. Wśród wielu imprez najbardziej znane to Festiwal Dialogu Czterech Kultur, Międzynarodowy Festiwal Komiksu, PlusCamerimage, Foto Festiwal i Explorer Festival. Festiwal Dialogu Czterech Kultur odbywa się od 2002 roku i ma przypominać „głównych budowniczych przemysłowej potęgi Łodzi – ludność polską, żydowską, niemiecką i rosyjską”. Od 2000 roku Łódź jest gospodarzem największego na świecie Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage (obecnie Plus Camerimage). Z kolei Explorers Festival, to

wielkie spotkanie światowych indywidualności alpinizmu, eksploracji, sportu, przygody i filmu. Miejskie imprezy można by wymieniać jeszcze długo.

Łódź jest ciekawym miastem, ciekawych ludzi. Na długiej liście związanych z nią osób znajdziemy m.in. Józefa Piłsudskiego (drukował tu „Robotnika” i zapoznał się z miejscowym aresztem), Stanisława Staszica (zajmował się hydrografią Łodzi), pierwszego rektora miejscowego uniwersytetu Tadeusza Kotarbińskiego, noblistę Władysława Reymonta, twórcę esperanto Zamenhafa, poetę Tuwima; pod numerem 78 na słynnej ulicy Piotrkowskiej, urodził się Artur Rubinstein.

Wielu łodzian jest dziś rozproszonych po świecie. W ramach promocji miasta powstał

więc pomysł organizowania Zjazdów Łodzian. Pierwszy z nich odbył się jeszcze w roku 1992, m.in. dzięki prezydentowi Grzegorzowi Palce, nieżyjącemu już, znanemu działaczowi opozycji, później politykowi ZChN. Ciekawe, że na kolejny Zjazd zaprasza obecnie rozproszonych po świecie Łodzian, związany z podobną opcją polityczną Jerzy Kropiwnicki.

Zjazd ma się odbyć w dniach 27 – 29 maja 2010 roku. Spotkanie ma być „okazją do poczucia atmosfery Łodzi, przypomnienia sobie obrazów z dzieciństwa, ale przede wszystkim do zobaczenia miasta, w którym dokonały się wielkie zmiany gospodarcze i cywilizacyjne”. Jak pisze Kropiwnicki „Łodzianinem zostaje się na całe życie. Mimo że wielu z nas mieszka w innych miastach, czasami w innych krajach lub nawet na innych kontynentach, łączy nas niewątpliwie umiłowanie do miejsca pochodzenia”. Świa-

Pomnik przedstawia Orła z rozpiętymi skrzydłami, wzbijającego się do lotu, Rozpie-
rającego pęknięty blok skalny, i łamiącego
kraty. U stóp umieszczone jest pięć tablic,
symbolizujących pięć najtragiczniejszych
wydarzeń z walki z komunistycznym zniewo-
leniem, z pięcioma symbolami: Virtuti Military,
Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Walecz-
nych, Krzyżem Zesłańców Sybiru, symbolem
Solidarności. Na każdej, odlanej z brązu
tablicy, widnieje odpowiednia inskrypcja.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą
świętą koncelebrowaną przez ks. Arcy-
biskupa Władysława Ziółka. Kościół pw.
Św. Teresy wypełnili kombatan-
ci, osoby represjonowane, liczne delegacje. Prezy-
denta RP reprezentował min. Jacek Sasin,
kombatantów AK prezes SZŚAK Czesław
Cywiński. Przybyli ministrowie, parlamen-
tarzyści, radni Łodzi, ci ostatni wyłącznie
z ugrupowań prawicowych. Doliczono się
około 50 Pocztów Sztandarowych. Pięk-
ną, wzruszającą homilię wygłosił ks. Arcybiskup.

Po Mszy św. zgromadzeni przemasz-
rowali pod Pomnik. Uroczystości odbyły
się w asyście Kompanii Honorowej WP.
Po przemówieniach, tematycznie związa-
nych z dramatami Polaków walki z komu-
nizmem, bardzo liczne delegacje złożyły
wieniec i kwiaty.

Część trzecia Uroczystości odbyła się
w Teatrze Nowym. Najpierw min. Jacek Sasin
odznaczył w imieniu Prezydenta RP liczną
grupę osób zasłużonych w walce z sowiecką
i komunistyczną dominacją. W części arty-
stycznej chór „Harmonia” odśpiewał pieśni
patriotyczne, a aktorzy scen tódzkich recyto-
wali wiersze. Wzruszająca Uroczystość odsło-
nienia pierwszego w Polsce Pomnika Ofiar
Komunizmu zakończyła się. Pozostanie ona
na zawsze w sercach i umysłach jej uczest-
ników, a potomnym będzie przypominać,
o tragicznych losach Polaków, w zmagani-
ach o Wolną Polskę. □

Władysław Korowczyk

towy Zjazd Łódzian ma być „manifestacją
lokalnego patriotyzmu i przywiązania do
tradycji”. Władze miasta obiecują szereg
ciekawych imprez towarzyszących. Pewne
działania już zresztą podjęto. W listopa-
dzie odbyła się promocja Łodzi w brytyj-
skiej BBC. Na antenie można było obej-
rzeć promocję „Łodzi filmowej”. Kampania ta
zbiegła się z kolejną edycją festiwalu Came-
rimage. Kolejną kampanię promocyjną zapla-
nowano w kwietniu i maju. Będzie doty-
czyła Łodzi wielokulturowej. Głównym celem,
tej wiosennej kampanii, będzie promowanie
właśnie Światowego Zjazdu Łódzian.

Rzecz jasna, w maju przyszłego roku, do
Łodzi mogą też zawitać goście nie związani
rodowodem z Łodzią. Łódź jest gościnną,
a miejsca na Piotrkowskiej wystarczą dla
wszystkich. Z pewnością będzie ciekawie... □

Bohumil Prohazka



KATECHEZA

na niedzielę 10 stycznia

Kościół jest powszechny

1. Apostołowie i ich następcy otrzymali od Chrystusa nakaz: „Idźcie i nauczajcie wszystkie
narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczyć je zachowywać
wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28,19). Pośłannictwo to pełni Kościół w różny sposób –
zależnie od miejsca, mentalności ludzi, tradycji, warunków społecznych, ekonomicznych, kultu-
ralnych i politycznych. Przekraczając wszelkie bariery i podziały ludzkie, układy i ustroje,
Kościół objawia swoją powszechność.

2. Słowo „powszechny”, czyli „katolicki” oznacza „uniwersalny”, czyli „cały” lub „zupelny” (por.
KKK 830). Przymiotnik ten określa uniwersalny Kościół, który obejmuje swą działalnością
cały świat, nauczając całości prawdy Chrystusowej. Kościół Katolicki jest, więc powszechny
w odróżnieniu od tych wspólnot, które uznają tylko część prawdy, albo chcą być kościołami
określonego narodu, kręgu kulturowego czy jednej warstwy społecznej.

Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: „Kościół jest powszechny, ponieważ jest w nim
obecny Chrystus. Tam gdzie jest Jezus Chrystus, tam jest Kościół powszechny. Istnieje w nim
pełnia Ciała Chrystusa zjednoczona z Głową, w wyniku, czego Kościół otrzymuje od Niego
pełnię środków zbawienia, której On chciał mu udzielić: poprawne i pełne wyznanie wiary,
integralne życie sakramentalne, postęga święceń w sukcesji apostoelskiej. W tym podsta-
wowym znaczeniu Kościół był już powszechny w dniu Pięćdziesiątnicy i taki będzie aż do
dnia Paruzji. Kościół jest powszechny, ponieważ został posłany przez Chrystusa do całego
rodzaju ludzkiego” (KKK 830–831). Powszechność Kościoła jest doskonale uzasadniona
biblijnie. Według Pisma Świętego Bóg, który sam jest obejmującą wszystko rzeczywisto-
ścią, chciał, aby pełnia Jego bóstwa zamieszkała w Chrystusie, by przez Niego zjednoczyć
wszystko i połączyć ze sobą (por. Kol 1, 19–20; por. Ef 1, 9–10). Do pełni orędzia o zbawieniu
należy również to, że całe jego bogactwo może się objawić jedynie poprzez wejście w różno-
rodność narodów świata i ich kultur (por. Ef 3, 8–12; Kol 1, 24–28). Stwierdzenie: „Kościół
jest powszechny” oznacza, więc: „Kościół głosi pełną wiarę i zbawienie każdemu człowie-
kowi i całej ludzkości; Kościół dysponuje pełną prawdą i wszystkimi środkami potrzebnymi
do zbawienia.

3. W jaki sposób urzeczywistnia się powszechność Kościoła? Przede wszystkim przez to, że
Kościół jest posłany na cały świat, by głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (por. Mk 16,
15; Mt 28, 19–20), a będąc Kościołem miejscowym, w ściśle określonym historycznym miejscu,
jest zarazem Kościołem uniwersalnym, obejmującym cały świat. Każdy Kościół miejscowy
i Kościół jako całość potrzebują dla siebie pełni darów, służb, stanów, czyli grup, które reali-
zują chrześcijaństwo na różny sposób, w stanie duchownym, zakonnym i świeckim. Kościół
jest, więc znakiem „jedności całego rodzaju ludz-
kiego” (por. KK 1); znakiem i prekursorem przekra-
czania w Chrystusie rozmaitych ograniczeń.

Powszechność jest dla Kościoła nie tylko darem, ale
i zadaniem. Kościół jest, bowiem mesjańskim Ludem
Bożym, który choć nie obejmuje faktycznie wszyst-
kich ludzi, to jednak jest załącznikiem jedności, nadziei
i zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego (por. KK 9).
Istniejąca, więc już powszechność Kościoła ma być
dopiero urzeczywistniona w pełni poprzez jego dzia-
łalność misyjną. Powszechność Kościoła jest niestety
przycmiona podziałami w jego łonie. Poprzez rozbicie
między chrześcijanami Kościół nie traci wprawdzie swej
powszechności, jednak utrudnia mu ono – w konkretnym
życiu – uwypuklenie jej pełni, czyli katolickości, pod
każdym względem (por. DE 4). Pełnię katolickości
osiągnąć można tylko drogą właściwie pojmowanego
i realizowanego ekumenizmu. Powszechność Kościoła

to również dar i zadanie dla każdego z nas. Czy mamy tego świadomość? Czy przez własne
świadczenie wiary, szacunek dla drugiego człowieka, postawę misyjną, ukazywanie Chrystusa,
dialog i troskę o jedność chrześcijan przyczyniamy się do ukazywania powszechności Kościoła?

4. Zapamiętajmy: „Kościół jest katolicki to znaczy powszechny, ponieważ jest w nim obecny
Chrystus. (...) Kościół głosi całość wiary; nosi w sobie i rozdziela pełnię środków zbawienia
i jest posłany do wszystkich narodów, zwraca się do wszystkich ludzi i obejmuje wszystkie
czasy i kultury», (Kom kkk 166). □

Ewa Jancewicz



fol. G. Jędrzejewskiego

A retenir : L'Eglise est catholique c'est-à-dire universelle parce qu'en elle est présent le Christ. L'Eglise
proclame la totalité de la foi ; elle porte en elle et dispense la plénitude des moyens du salut, elle est
envoyée à toutes les nations, elle s'adresse à tous les hommes, de toutes les époques et cultures.



- przeprowadzki
- przewóz paczek
(od Nadawcy do Adresata)
- Paryż - Polska
- transport towarów z Polski
na zamówienie.

Poznań-Konin-Lódź-Warszawa; Siedlce-Białystok-Olsztyn i okolice

tel. **+33 (0)6 73 91 12 04; +48 (0)6 00 80 08 08**

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...

★ **Institut privé France-Europe Connexion**
★ *établissement privé d'enseignement supérieur*
★ *enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris*
★ **SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2009/2010.

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy
przygotowanie do egzaminów **DELF, DALF i TCF**

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Stihrau - 75013 Paris (M° Olympiades)

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 14 i od godz. 17 do godz. 19,
w sobotę od godz. 10 do godz. 13.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66.

Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

Usługi hydrauliczne

- montaż i instalacje wszelkiego typu
- naprawy
- awarie (24/24)

tel. **06 19 87 33 99**; e-mail: mgonski@wp.pl



TOUS TRAVAUX DE RÉNOVATION :

enduit, peinture, pose de carrelage,
de papier peint, etc...

Tél. 06 14 49 78 87;
www.zasonscy.eu

A-Z-RENO

firma budowlana zatrudni:
elektryka, plakistę, murarza
tel. 06 82 59 23 13



Copernic

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

6, rue des Immeubles Industriels
- 75011 Paris (M° Nation)

23, rue Desaix
69003 Lyon

N° Vert (cena komunikacji miejscowej) 0825 85 75 75

od poniedziałku do piątku: od 9⁰⁰ do 17⁰⁰,
w soboty: od 9⁰⁰ do 13⁰⁰.

PACZKI DO POLSKI:

- wyjazdy w poniedziałki;
- odbiór z domu Klienta w Paryżu i okolicach;

SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE:

- linie autokarowe i lotnicze.

TRANSPORT TOWARÓW:

- z Francji do wszystkich państw Europy Wschodniej.

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**

Umów się na spotkanie: **06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.**

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

KBE
greenline

MIR-PLAST

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
PLASTIKOWYCH, ALUMINIOWYCH



Produkcją i montażem okien i drzwi z PCV
zajmujemy się od początku naszej działalności.
Odbiorcami naszych wyrobów są firmy,
instytucje i klienci indywidualni w całej Europie.
Na taki rozwój pozwoliło nam wieloletnie
doświadczenie, wysoka jakość i estetyka
naszych wyrobów a także konkurencyjne ceny.
Zapraszamy do współpracy.

- Tel. 0048 /768500818
- Przy autostradzie A4 - Legnica-Złotoryja
- mirplast1@onet.eu nr.fr. 0612488536

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Międzynarodowe linie Autokarowe

Janosik SINDBAD

PARYŻ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

WYJAZDY DO POLSKI 5 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

www.sindbad.pl



Sprzedaż części samochodowych

Polskie ceny rynkowe

tel. 06 76 87 58 62



École Privée NAZARETH

Szkola Języka Francuskiego

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

**ZAPISY NA NOWY ROK SZKOLNY 2009-2010:
NOWE GRUPY OD 13 LISTOPADA.**

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

RESTAURANT POLONAIS
SALLE CLIMATISÉE

Heures d'ouverture :

du jeudi au samedi de 12h00 à 15h00,
le soir de 19h00 à 24h00.

Possibilité de réservation de la Salle pour
des repas collectifs et des conférences
du dimanche au mercredi..

Place Maurice Barrès - 75001 Paris
Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27
www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

* Przeprowadzki, wywóz gruzu, porządkowanie, transport
materiałów budowlanych. **Możliwość fakturowania.**
T. 06.66.04.16.67

* Wywóz gruzu - 110 euro, pół kamiona - 60 euro; - dowóz
materiałów i przeprowadzki - 50 euro: - Mercedes Sprinter.
T. 06.18.05.04.95

7, rue Duphot, 75001 Paris
tel. 01 40 15 09 09
www.karolina.fr

*Szczęśliwego Nowego Roku
życzy Państwu*

Karolina

FRANCE - POLSKA - FRANCJA - POLOGNE - FRANCE - POLSKA
BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE - BILLETS D'AUTOCARS ET D'AVIONS

C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy
PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow,
odzyskiwanie danych...]

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm
[DEVIS, FACTURES...]

Aby kontynuowac nacisnij dowolny klawisz

lub zadzwon: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62

BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Dupleix)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
odzyskiwanie własności itp. w Polsce i we Francji.



* USŁUGI FRYZJERSKIE

damsko - męskie

06 31 90 09 36; 01 48 93 76 53 - ANNA

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

* Firma przewozowa - «Monika» FRANCJA - POLSKA!

Przewóz osób, paczek, laweta, przeprowadzki.

Tel. fran. **06 21 12 48 55; e-mail: francja@monika.go3.pl**

tel. pol. +48 602 258 007; +48 602 358 007; +48 15 844 03 04

Paczki odbieramy i dostarczamy na terenie całej Polski.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 1 (2347): 3.1.2010

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Pisarek.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 22.1.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 23



UBEZPIECZENIA PO POLSKU Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

SAKTI ESTATE



achat ■ vente ■ gestion locative
kupno ■ sprzedaż ■ obsługa najmu

KATOWICE – KRAKÓW/CRACOVIE – PARIS

tél. +33 (0)1.47.45.45.40

tél. +48 32 209 09 59

port. +33 (0)6.12.59.57.20

sf@saktiestate.pl

Investissez en Pologne

www.saktiestate.pl

Inwestuj w Polskę

Mini Mini – klub malucha

Mini Mini to bezpieczne miejsce, w którym Twój Maluch zostanie otoczony troskliwą opieką, a dzięki domowej atmosferze szybko odnajdzie się w nowym otoczeniu.

Zapewniam opiekę dzieci od 2 roku – całonocną od 8.30 do 17.30 oraz na godziny w zależności od potrzeb rodziców.



Nasz Klubik mieści się blisko metra nr. 7 (3 min od stacji La Courneuve)
Serdecznie zapraszamy Kontakt: 06 28 63 02 52 – Małgosia

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



PARIS 75010 (M^e Gare du Nord)
91, rue de Maubeuge
Tel. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW
ul. Asnyka 10 lokal 17
Tel. 00 48 (17) 850 12 10



ITAKA
Centrum Poszukiwań
Ludzi Zaginionych

www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl
tel. (00 48) 22 654 70 70

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU



W dniu 17 października 2009 r. w Tuluzie we Francji zginął **p. Henryk Dąbrowski**, uczestnik samotnego Biegu Hołdu i Pamięci Gen. Władysława Sikorskiego. Trasa biegu prowadzi z Warszawy do Gibraltaru poprzez takie miejscowości we Francji jak: Paryż, Orlean, Tuluza, Lourdes. Ma 66 lat, 170 cm wzrostu i brązowe oczy. Może mieć brode i wąsy. Zaginiony posiada znak szczególny w postaci zgrubienia chrząstki nosa.

Ktokolwiek widział **Henryka Dąbrowskiego** lub ma jakiegokolwiek informacje o jego losie proszony jest o kontakt z **ITAKA - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całonocnym numerem: +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję.

Zdjęcia Henryka Dąbrowskiego oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl



Dimanche 17 janvier 2010 à Paris

14h30 place de la République

Grande Marche Nationale pour la Vie

35 ans de la loi sur l'avortement:

- Marche pour toutes les victimes de cette loi: enfants, femmes, familles...
- Témoignages,
- Musiques...

Collectif « 30 ans ça suffit ! En marche pour la Vie ! »

6, square du Trocadéro – 75116 Paris – 01 47 51 60 04
www.enmarchepourlavie.info



PRENUMERATA „GŁOSU KATOLICKIEGO”

TWÓJ TYGODNIK W TWOIM DOMU PRZEZ CAŁY ROK

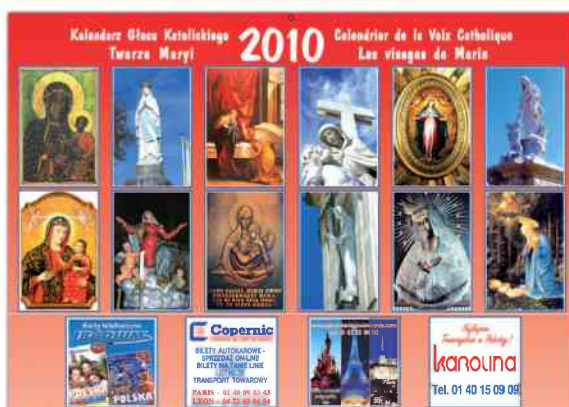
Świąteczna promocja:

pierwsza roczna prenumerata tylko 50 €

kupon prenumeraty
na stronie 23

KUPON ZAMÓWIENIA

Kalendarz Głosu Katolickiego na 2010 rok – „Twarze Maryi”



do przestania na adres redakcji: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris

PROSZĘ O PRZESŁANIE MI POLSKO-FRANCUSKIEGO
KALENDARZA „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2010 ROK

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po 3,6 € (z przesyłką 4 €). Razem _____ €

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

Dotychczas: ☐ czek (dla Voix Catholique)

☐ gotówkę

NOWY ROK!
Jeszcze nie jest za późno
na zakup naszego kalendarza.

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

4 stycznia – 10 stycznia

PONIEDZIAŁEK

4 stycznia

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Jedynkowe Przedszkole 9¹⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci – magazyn 9²⁵ Moja Irlandia – reportaż 9⁵⁰ Z daleka a z bliska – wydanie specjalne 10⁴⁵ Przysań – serial 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Polacy na Syberii – dokument 13¹⁰ M jak miłość – serial 14⁰⁰ Doktor Ewa – serial 14⁵⁰ Wszyscy jesteśmy romantyczni – dokument 15³⁰ Nikt tylko ty – program muzyczny 16⁰⁵ Moja Irlandia – reportaż 16³⁰ Zaczysze gwiazd 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Jedynkowe Przedszkole 17⁴⁵ Słownik polsko – polski 18¹⁰ Smaki polskie – magazyn kulinarny 18²⁰ Najlepszy z najlepszych 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Klan – telenowela 20⁴⁰ Świadkowie nieznanych historii – program publicystyczny 21¹⁰ Barwy szczęścia – serial 21⁴⁰ Hokej na lodzie – Puchar Polski 23⁴⁰ Sześć tygodni – dokument 0⁰⁵ Serwis 0¹⁵ Pogoda 2⁰ Słownik polsko – polski 5⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK

5 stycznia

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Domisie – program dla dzieci 9¹⁰ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci – magazyn 9²⁵ Magazyn Medyczny – Polska Anestezjologia 9⁴⁰ Najlepszy z najlepszych 10⁰⁵ Rozmowy na temat – popularyzacja kultury polskiej w Brazylii 10¹⁵ Misja Gryf – reportaż 10⁴⁰ Dom nad rozlewiskiem – serial 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Świadkowie nieznanych historii – program publicystyczny 13⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 13³⁵ Moja droga ja Danuta Baduszkowa – dokument 14¹⁵ Hokej na lodzie – Puchar Polski 16¹⁰ Saga rodów – magazyn 16³⁰ Makłowicz w podróży – magazyn kulinarny 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Domisie – program dla dzieci 17⁴⁵ Ostatni krąg – film 18⁴⁰ Kronika waw.pl 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan – telenowela 20⁴⁵ Miejsca Przekłete – dokument 21¹⁰ Barwy szczęścia – serial 21⁴⁰ Nasz reportaż – Praska Arka Noego 22¹⁰ Sprint przez historię Przemysława Babiarza – magazyn 22³⁵ Saga rodów – magazyn 22⁵⁵ Kronika waw.pl 23⁰⁰ Studio Polonia 23¹⁵ Moja droga ja Danuta Baduszkowa – dokument 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹² Makłowicz w podróży – magazyn kulinarny 3⁵ Magazyn Medyczny – Polska Anestezjologia 5⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA

6 stycznia

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Jedynacka – program dla dzieci 9¹⁵ Laboratorium XXI wieku – magazyn 9⁴⁰ Alchemia zdrowia i urody – magazyn 9⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 10²⁵ Afisz – magazyn kulturalny 10⁵⁰ Polska z bocznej drogi 11¹⁰ Zaproszenie 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Miejsca Przekłete – dokument 13⁰⁰ Barwy szczę-

ścia – serial 13³⁰ Tomasz Lis na żywo 14²⁵ Piosenki Andrzeja Żarzyckiego – koncert 15¹⁵ Sprint przez historię Przemysława Babiarza – magazyn 15⁴⁰ Nasz reportaż – Praska Arka Noego 16¹⁰ Spróbujmy razem 16⁴⁰ Podróżnik 17⁰⁵ Jedynacka – program dla dzieci 17³⁰ Hurtownia książek – magazyn 17⁵⁵ Teleexpress 18⁰⁵ Polska z bocznej drogi 18²⁰ Dzika Polska – serial 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan – telenowela 20⁴⁵ Tydzień Polski – magazyn 21¹⁵ Łączy nas Polska – Między Odrą a Renem 21³⁵ Barwy szczęścia – serial 22⁰⁵ Film dokumentalny 23⁰⁰ Tomasz Lis na żywo 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹³ Dzika Polska – serial 3⁵ Szansa na życie – magazyn dla seniorów 5⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK

7 stycznia

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Budzik 9¹⁵ W krainie władcy smoków – serial 9⁴⁵ Raj – magazyn 10¹⁵ Skarby nieodkryte – program edukacyjny 10⁴⁰ Rozmowy istotne 11¹⁰ Pomorskie krajobrazy – Zimowisko 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Tydzień Polski – magazyn 13⁰⁵ Łączy nas Polska – Między Odrą a Renem 13²⁵ Barwy szczęścia – serial 13⁵⁰ Film dokumentalny 14⁴⁵ Laboratorium XXI wieku – magazyn 15⁰⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 15³⁵ Drogi biskupa – reportaż 16⁰⁰ Raj – magazyn 16³⁰ Wojciech Cejrowski – reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Budzik 17⁴⁵ Moliki książkowe – magazyn 18⁰⁰ Rozmowy istotne 18²⁵ Pomorskie krajobrazy – Zimowisko 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan – telenowela 20⁴⁵ Z daleka a z bliska 21²⁵ Egzamin z życia – serial 22¹⁰ Wypalony – dokument 22⁴⁰ Pitbull – serial 23³⁰ Bronisław Wildstein przedstawia 0⁰⁵ Serwis 0¹⁵ Pogoda 2⁰ Made in Poland – teleturniej 5⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK

8 stycznia

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Ala i As – program dla dzieci 9¹⁵ W krainie władcy smoków – serial 9⁴⁵ Światowiec – magazyn turystyczny 10¹⁰ Pół wieku w galopie – reportaż 10³⁵ Szansa na Sukces 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Z daleka a z bliska 13²⁰ Egzamin z życia – serial 14⁰⁰ Hity satelity 14²⁰ Wypalony – dokument 14⁵⁰ Sopot Hit Festiwal 16⁰⁰ Kabaretowy Alfabet Dwójki 16²⁵ Portrety twórców – Postaniec muzyki 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ala i As – program dla dzieci 17⁴⁰ Afisz – magazyn kulturalny 18⁰⁵ Pół wieku w galopie – reportaż 18³⁰ Hity satelity 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport

20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan – telenowela 20⁴⁰ Videoteka dorosłego człowieka 21¹⁰ Na dobre i na złe – serial 22⁰⁵ Prywatne śledztwo – film 23⁴⁰ Kabaretowy Alfabet Dwójki 0⁰⁵ Serwis 0¹⁵ Pogoda 2⁰ Skarby nieodkryte – program edukacyjny 5⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA

9 stycznia

6⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Pamiętaj o mnie 8⁴⁵ Na weekend – magazyn kulturalny 9⁰⁰ Maszyna zmian – serial 9³⁰ Makłowicz w podróży – magazyn kulinarny 10⁰⁰ Videoteka dorosłego człowieka 10³⁰ Dzika Polska – serial 11⁰⁰ Złotopolscy – telenowela 11³⁰ Wojciech Cejrowski – reportaż 12⁰⁰ Wiadomości 12²⁰ Wielka Gra 13¹⁵ Na dobre i na złe – serial 14⁰⁵ Studio Polonia 14²⁰ Hurtownia książek – magazyn 14⁴⁰ Made in Poland – teleturniej 15¹⁰ Przysań – serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Cyrk ze złamanym sercem – dokument 18²⁵ M jak miłość – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Gala Mistrzów Sportu 21⁵⁵ Dom nad rozlewiskiem – serial 22⁴⁵ Klucznik – dramat 0¹⁰ Na weekend – magazyn kulturalny 3⁰ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

10 stycznia

5⁵⁵ Klan(5) – telenowela 7⁴⁵ Śniadanie na podwieczorek 8⁴⁵ Milusiaki – serial animowany 9⁰⁰ Wośp 9²⁵ M jak miłość – serial 10¹⁵ Słownik polsko – polski 10⁴⁰ Pamiętaj o mnie 10⁵⁵ Wośp 11²⁵ Złotopolscy – telenowela 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Aniot Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁵⁰ Kronika waw.pl 13⁰⁰ Mszy św. – kościół św. Krzyża w Lublinie 14¹⁵ Królowie śródmięscia – serial 15⁰⁰ Wośp 16⁰⁰ Skarby nieodkryte – program edukacyjny 16²⁵ Zaproszenie 16⁴⁵ Rozmowy na temat 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Szansa na Sukces 18²⁵ M jak miłość – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ WOŚP 20³⁰ Sfora 21⁴⁰ WOŚP 22³⁵ Chopin 2010.pl 22⁵⁵ Zaczysze gwiazd 23²⁰ Wośp 24⁰⁰ M jak miłość – serial 5⁰ Ziarno – magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

KUPON PRENUMERATY (ABONNEMENT)

- ☐ Pierwsza prenumerata (do końca stycznia tylko 50 €)
☐ Odnowienie/Renouvellement
☐ Rok (56,60 €) ☐ Pół roku (30,30 €)
☐ Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris

Pomnik Ofiar Komunizmu



patrz str. 18

fol. H. Zubrzycka

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
750€

POLSKA
USA + GSM
Włochy
Anglia
Kanada + GSM
Francja
GSM Francja

1800*
300*
1250*
1500*
1000*
1500*
1500*
1250*
111*

min

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€
MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY

100%
WYKUP KARTY

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/min

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA
USA + GSM
Kanada + GSM
Francja

Niemcy
Anglia
Austria
Norwegia
Włochy

Dania
Hiszpania
Belgia
Rosja
Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/min 0821 61 48 48

7/7
Obsługa klienta informacje rachunki i ceny
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0.014€/min (19.00 – 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0.028€/min (08.00 – 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com